

Nr. 353

Cena numeru
15 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Droższe do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.

Poza Łodzią egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—8 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

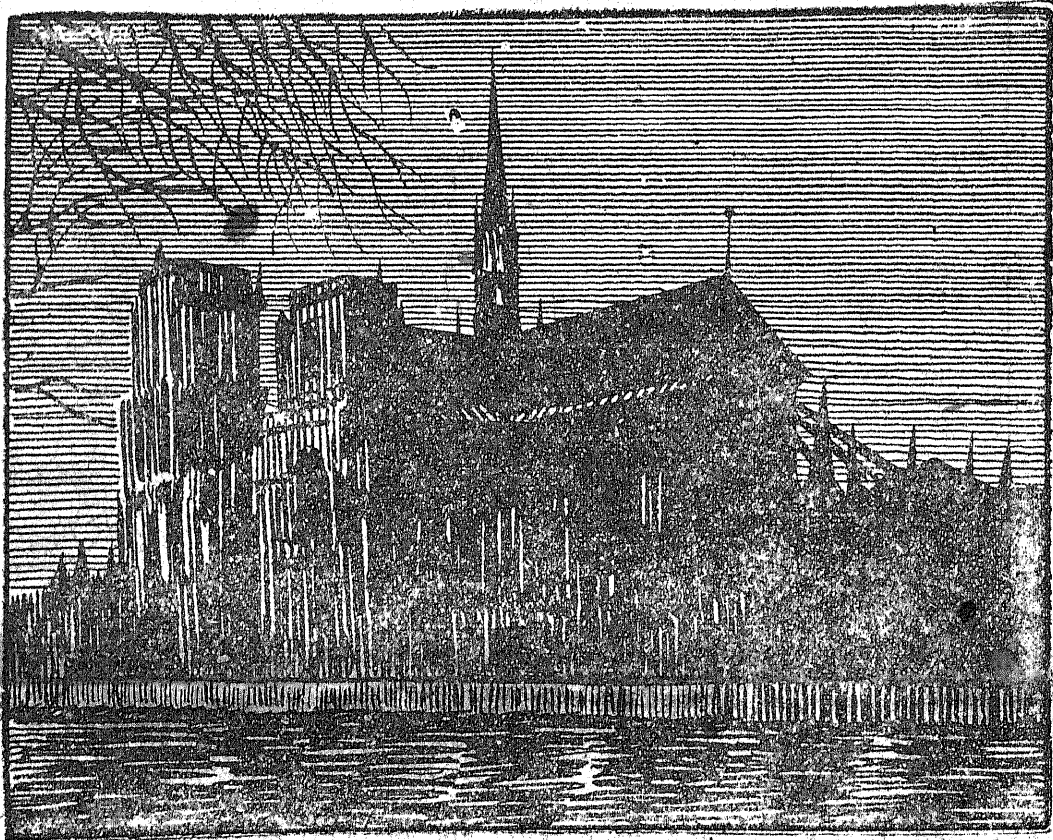
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 28 grudnia 1924 r.

Notre Dame w nocy.



Paryska katedra Notre-dame w Paryżu należy do najpiękniejszych kościołów świata. Notre Dame to najczystszy zabytek architektoniczny wczesnego gotyku ze swymi przepięknymi portalami, wspaniałymi lukami okien, postaciami słynnych Chjmer. Szczególnie pięknie przedstawia się Notre-Dame w nocy. Niby jakaś wizja wyczerwana ze średniowiecznej legendy.

Ona to prawdopodobnie ukazała się oczom duszy Wiktora Hugo, w chwili, gdy pisał swą słynną powieść „Notre Dame de Paris”. Dzięki nadzwyczajnej wrażliwości nowoczesnych klisz fotograficznych, udało się zdjąć katedrę Notre-Dame w Paryżu o godz. 1-ej w nocy. Zdjęcia tego, które powyżej reproduujemy, dokonano w przeciągu kilku sekund.

wateli na biwaki żołnierskie.

Przecież daleko racjonalniejszy byłby podatek na budowę własnych domów.

Lecz w tym wypadku trzeba pracować, zbierać podatki, budować, a tu tymczasem pod nos wszystko gotowe: mieszkanie, meble, tylko wejść w posiadanie... zapomocą ustawy, bo bez niej, to zwykły kryminal.

Już to samo wykazuje poziom moralny tego nowego plodu naszych suwerenów i ich etykę wogółem. Słyszę zdaleka pomruk tłumy „Uny” mają kilka pokoiów — to przecież im brać kiedy inni nie mają!

Ale to jest jedynie sołizmat komunistyczny. Prawo poszanowania cudzej własności jest dzisiaj podwaliną nie tylko naszego państwa, ale kamieniem węgielnym ustroju całego świata.

Bo dzisiaj — ów ma większe mieszkanie, jutro prawodawca owego wyżej wymienionego „prawa” będzie miał więcej zboża, to w myśl tej moralności trzeba dusić go za gardło i odebrać, bo „uny” mają!

To nie byłoby państwo praworządne tylko grabież, bolszewja, cofnięcie się do dawno minionych wieków barbarzyństwa i niewoli.

Zazwyczaj, jak to dowiodły minionie dni, moc wszelkiej tego rodzaju administracyjnej uchwały zatrzymuje się przed bramami pałaców, a obciąża stan średni, który własną skrzętnością i pracą dorobił się jakiegokolwiek porządniejszego mieszkania.

Nie możemy się dziwić jakimś analfabecie lub nieodrodnemu dziecku Wielkiego Chama, które tego rodzaju zasady wygłasza, ale że krynica naszej praworządności, nasz Sejm, coś podobnego uchwalił i w trzech czytaniach, dowodzi to niezbicie, że do praworządności w naszym państwie jeszcze droga daleka.

Jeżeli się nie chce, aby dzierżawcy nie płacili obszarnikom — uchwała się „ochroną dzierżawców” — niechce się płacić za mieszkania — uchwała się „ochroną lokatorów” — zabijającą cały ruch budowlany — nie chce się płacić długów hipotecznych — uchwała się przymusowe przerechnowanie rubla po 2,16, pożyczki państwowe wykupuje się za setną część ich wartości — a później załamuje się ręce i ze skromnie spuszczonej ciekawości deklamuje się:

— Mój Boże, ta zagranica niechce nam nic pożytecznego, nie chce nas poratować!

A czy tego rodzaju akty u nas, zwane „ustawami”, zagranicą zaś bez hipokryzji — bezprawiem, mogą wzbudzić zaufanie do nas?

Czy pożyczającemu, który widzi taką moralność naszych praw nie przyjdzie zupełnie zresztą konsekwentnie na myśl, że jutro może się pojawić jakaś „ochrona dłużników” — i oszczędności całego życia będą tak dobrze ulokowane, że do końca życia ich nie odbierze.

Czas najwyższy aby nasze państwo zeszło z tej drogi, która każdego zwyczajnego śmiertelnika dawnoby zaprowadziła... na lawę oskarżonych, a naszą praworządność przedstawia w dosyć abisyńskim oświetleniu.

A. S.

Dziedzictwo niewoli.

Przed trzema tygodniami nasz Sejm uchwalił nową ustawę uprawniającą władzę administracyjną do rekwizycji lokali na mieszkania dla oficerów i podoficerów.

Zarówno właściciele domów, lokatorzy, jak i sublokatorzy podlegają tej nowej ustawie.

Według tej ustawy będzie zarekwirowane kilkuset mieszkań w całej Rzeczypospolitej.

W potopie różnych ustaw, obejmujących mnogie miliony paragrafów, które z króliczą szybkością plodzi, nasz parlament, możnaby przejść również i nad tą ostatnią do porządku dziennego jak nad wielu innymi przeszło już życie gdyby nie to, że jest ona jaśkrawym przykładem, oświetlającym charakter naszego najwyższego ciała prawodawczego.

Pomijamy już niemoralność tej ustawy, gdyż uznawanie rekwizycji, jako prawnego środka regulującego wewnątrz życie państwa i to jeszcze w sześć lat po skończeniu wszechświatowej wojny — może się tylko pomieścić w głowie jakiegoś suwerena z Pałacu Wólki, który nie potrafi rozróżnić swojego pola od „dziedzicowego lasu”.

Rekwizycja jest to poprostu odbieranie siłą cudzego mienia, za cenę i według warunków, jakie rekwiirujący uznaje za dogodnie dla siebie.

W czasie wojny, kiedy chodzi o byt państwa, kiedy całe legjony ludzi są wyrzucone po za nawias normalnego życia, tego rodzaju zarządzenie jest słusne i zrozumiałe.

Ale uchwalenie podobnej ustawy w czasie ogólnego pokoju przez takie ciało ustawodawcze jak Sejm polski, dowodził niezbicie nie tylko niskiej kultury ojców narodu, ale jest skandalicznym pogwałceniem podstawowych zasad konstytucji, która gwarantuje każdemu nietykalność domowego ogniska i prawo własności.

Zdawałoby się, że czasy rządów c. k. hofratka Moraczewskiego przeszły nazawsze, czasy różnych ochron rekwizycji, sekwestrów, odbierania ludziom chleba, socjalizacji państwa, milicji ludowej, i nie powtórzą się już nigdy, ale widać we krwi naszej leży zezwolenie na cudzą miedzę i do cudzej kieszeni...

Niewątpliwie oficerowie, podoficerowie i żołnierze mają i mają prawo wymagać od państwa zabezpieczenia im dachu nad głową i państwo powinno uwzględnić to ich słusne żądanie.

Ale czyba nie na tej drodze, nie na drodze gwałcenia konstytucji, nieposzanowania cudzej własności i przetrzebienia ognisk domowych spokojnych obywateli?

Boikotujcie Targi Gdańskie!

Podaje niniejszem do wiadomości
P. T. Publiczności, że

RESTAURACJA - KAWIARNIA TEATRALNA

po gruntownej przebudowie i powiększeniu
została otwarta.

Do dyspozycji zostają oddane dwie sale
umeblowane: restauracyjna oraz kawiarni z cu-
kiernią. Bar amerykański oraz sale zamówień
do 80 osób. W sali restauracyjnej dancing. Or-
kiestra przybrywać będzie od godz. 5 do 7 i
pół pp. i od godz. 9 do 1 i pół w nocy.

W nadziei, że lokal w formie obecnej
odpowie Szanownej Publiczności, uprasza o ła-
skawe odwiedzenie.

4467

Stanisław Engler
Narutowicza 20.

Gen. Primo de Rivera.

(w) Rozwój stosunków politycznych w Hiszpanji w związku z ostatnimi wydarzeniami na froncie afrykańskim i nurtującymi wewnątrz kraju prądami rewolucyjnymi bardziej aniżeli dotąd zniewala nas do zwrócenia uwagi na tego męża, któremu Hiszpanja zawdzięcza poniekąd swoje obecne położenie.

Jako kuzyn zmarłego dowódcy floty podczas wojny z Ameryką o Filipiny generała Fernanda de Rivera, rozpoczął obecnie 51-letni Miguel Primo de Rivera d'Estella swój zawód wojskowy jako porucznik na owych oddalonych, obecnie zajętych przez Stany Zjednoczone wyspach. W latach 90-tych walczył w Maroku, owej oddawna niespokojnej kolonii i w szybkim tempie przebiegł następnie wszystkie szczeble kariery oficera z nazwiskiem? — szczęściem: został generałem i senatorem, następnie generałem — kapitanem t.j. namiestnikiem. W roku 1907 wstąpił, mając wtedy lat trzydzieści cztery, poraż pierwszy jako minister wojny do gabinetu Maury i został następnie generałem — kapitanem w ciągle rosnącej roli politycznej Barcelonie.

Tu szczególnie silnie wzburzyła rzekoma słabość rządu w obliczu niepomyślnej sytuacji w Maroku umysły wojskowych i Primo de Rivera uważał, że nadeszła dla niego pora stanąć w pierwszych szeregach jako kierownik polityki hiszpańskiej 27 września 1923 roku, będąc pewnym, że wielka część generałów, oficerów i wojska pójdzie za nim, zapowiedział przewrót państwowy i przygotował się do marszu na stolicę, aby zbrojną pięścią obalić rząd.

Prezydent markiz Alhucemas zażądał od króla Alfonsa natychmiastowej degradacji i zaareztowania buntowniczego generała. Monarcha jednak odmówił temu żądaniu, poczem nie pozostało markowi nic innego, jak samemu podać się do dymisji.

Wskutek bezkrwawego usunięcia się dotychczasowej legalnej władzy Primo de Rivera stał się nieograniczonym panem sytuacji. Pierwszym jego czynem było zamianowanie wojskowego dyrektora do miast konstytucyjnego rządu. Miał on się składać z generałów po jednym z każdego okręgu wojskowego i pojednemu z każdego rodzaju broni. Dyrektorat faktycznie istnieje jeszcze dotąd i liczy ośmiu generałów jako zastępców ośmiu okręgów wojskowych i trzech generałów, którzy weszli w skład dyrektora ze strony piechoty, artylerji i jazdy.

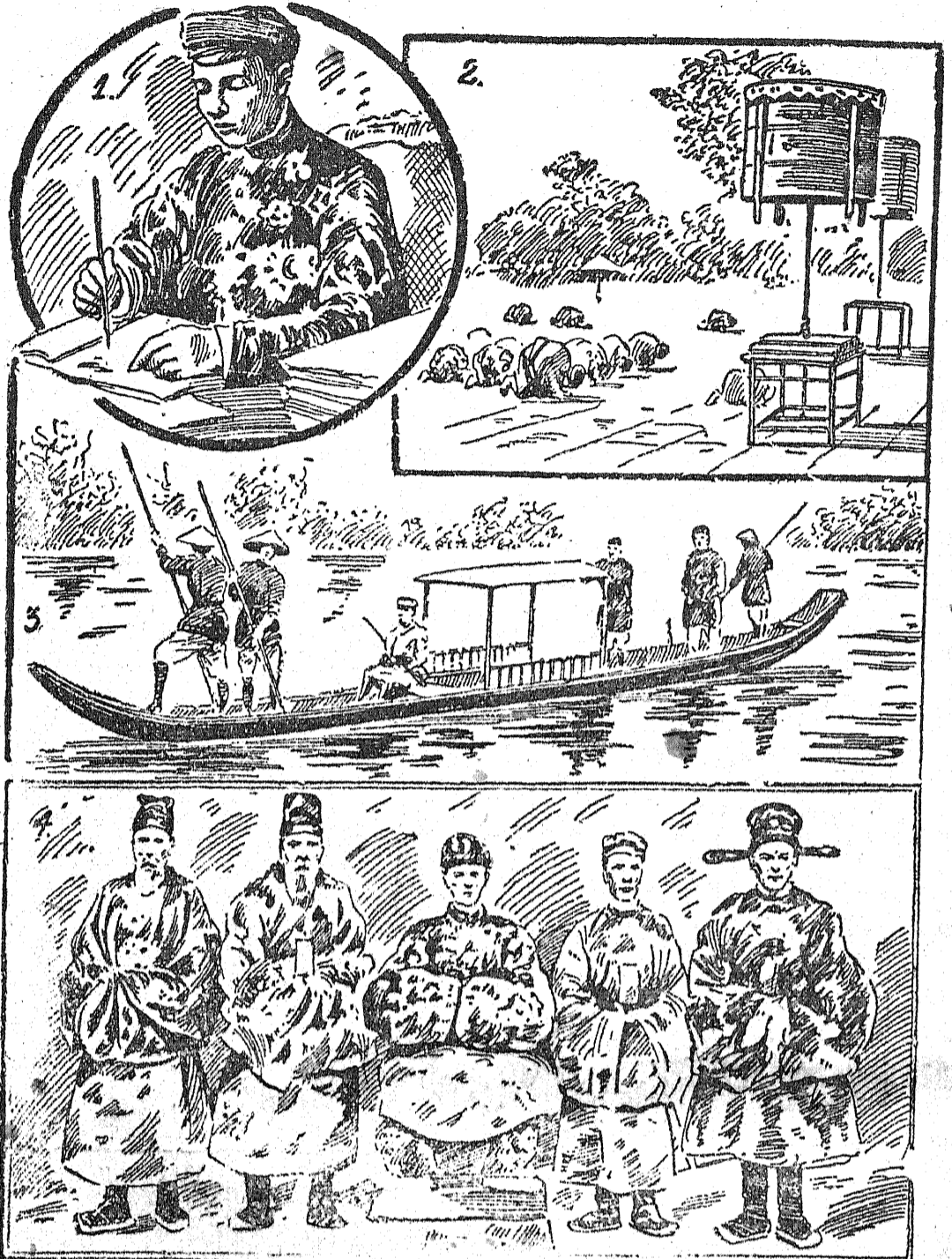
Wojskowa dyktatura Rivery wywołała wewnątrz kraju jako zrozumiałą reakcję coraz silniejszą polityczną opozycję, która grupowała się wokół profesora Unamuno jako duchowej głowy. Uwzięciu nieznanego zresztą uczonego i rzekomy zamiar skazania go na śmierć poruszyły szerokie koła także za granicą.

Gdy Unamuno z początkiem bieżącego roku został wygnany na wyspy Kanaryjskie, kilku jego przyjaciół francuskich powzięło zamiar uwolnienia go na specjalnie uzbrojonym jachcie. Obecnie uczyony hiszpański żyje w Paryżu i stamtąd słowem i piórem kieruje akcją przeciw dyktatorowi.

Tej akcji, jak również i działalności innych przeciwników Primo de Rivera śmiało stawiał czoła. Co jednakże dla niego stać się rokrocznie — tak — jak — to wiadomości z Marokko.

Tu w tym tradycyjnym kotle afrykańskim ge-

Co się dzieje w kraju Anamitów?



Przed kilku dniami poselstwo anamickie przybyło do Paryża — więc Paryż zainteresował się żywo tem zapomnianym państwem Dalekiego Wschodu. Kraj ten noszący nazwę Annam, znaleźć można na mapie, na wschodnim wybrzeżu półwyspu Indochińskiego. Znajduje się on pod protektoratem Francji, ale zachował swego cesarza i swych mandarynów. Cesarzem jest Khai-Sinh, którego widzimy na naszej ilustracji (1), podpisującego pedzelkiem, maczanym w czerwonym atramentie dokumenty państwowe. Jest to monarcha absolutystyczny, przed którym dygnitarze dworscy, udający się na

audiencję (2), padają twarzami ku ziemi. Cesarz Khai-Sinh lubi polować na dzikie kaczkę (3), na jeziorze, znajdującym się w obrębie jego pałacu. Osobliwie wyglądem ten cesarz, kiedy występował w galowym kostjumie jako „Syn Nieba” (4), otoczony przez swych głównych ministrów, którzy w kraju tym mają oficjalną nazwę „Czterech kolumn cesarstwa”. Życie wspomnianego monarchy jest szczególnie rozdzielone pomiędzy pracę a rozrywkę, tak, jak się to dzieje w Europie. Niełatwo jest jednak rządzić ludem 15 milionowym. To też cesarz Khai-Sinh rządzi wspólnie z prezydentem francuskim.

nerał skądinąd wcale energiczny i stanowczy okazał niewytłumaczone kunktatorstwo. Na początku swojej dyktatury zamierzał zupełnie wycofać wojska z nieszczęsnej strefy, pochłaniającej oddawna już masę żołnierzy i pieniędzy. Rozumował bowiem w ten sposób: Hiszpanja wycofuje się kompletnie z Marokka i oddaje wszystkie miejscowości nadbrzeżne, łącznie z głównym portem Afryki Ceuta, Anglikom, za to Anglja ma mu zwrócić Gibraltar. Na Downing-Street jednakże przyjęto tę propozycję zgoła chłodno.

Wskutek tego zmienił następnie Primo de Rivera swoją strategię marokańską.

Zamiast rezygnacji, pisma oddane dyrektoratowi poczęły głosić potrzebę silniejszej pięści w sprawie afrykańskiej; i sam Primo de Rivera kazal królowi zamianować siebie w dniu 16 października br. uaczelnym komisarzem i uaczelnym wodzem w Marokku.

W ten sposób generał rozpoczął grę wielce ryzykowną i niebezpieczną. Gdy Talleyrand przed 120 laty przepowiadał: „Je Balcan sera le tombeau de l'Autriche” — Bałkan stanie się grobem Austrii, wtedy wyśmiano ogólnie tę paplaninę.

Mniej znanem jest, że Izwołski z okazji „skoku Pantery” do Agadiru (Wilhelm II na okęcie „Pantera” odwiedzał w roku 1907 północno-afrykańskie porty, pchając swój nos w sprawę, która bezporadnie dno obchodziły tylko Anglja, Francja i Hiszpanja.

a co spowodowało tylko nienawiść Anglii do Niemiec) pozwolił sobie naśladować mędra francuskiego: „le Maroc sera le tombeau de l'Allemagne — Marokko stanie się grobem Niemiec”.

Pierwsze prociwo to spełniło się w zupełności, drugie — połowic. Teraz staje się zrozumiałem, dlaczego opozycja hiszpańska w obecnych ciężkich dla generała czasach wspomina o „Bałkanie afrykańskim”.

Od kilkudziesięciu lat wojska hiszpańskie w walkach ze szczepami arabskimi w Afryce mogą się „pochwalić” jeno — klęskami, chociaż z drugiej strony wojskom tym waleczności odmówić nie można.

Przed wojną światową nie mogły sobie dać rady ze sławnym naówczas Rajsulim, a gdy po nim stanął na czele ruchu afrykańskiego okrutny Abd-el-Kerim, szczęście zupełnie opuściło walecznych Hiszpanów i oto — jak z telegramów ostatnich dni wiadomo — generał Primo de Rivera ma zamiar zupełnie wycofać się z Marokka, — mogąc podjąć coraz natężającym atakom Abd-el-Kerima.

Czy jednak to „wycofanie się” z całej tej imprezy marokańskiej, która tyle ofiar pochłonęła, obejdzie się spokojnie, bez wywarcia wpływu na słońce wewnątrz kraju?

Czy wobec wzmocnionej akcji republikanów i przeciwników dyrektoratu, wogóle — klęska marokańska nie będzie — grobem dla generała?

Polityka Rządu w zakresie walki z bezrobociem.

Wywiad z p. ministrem pracy

W związku ze sprawą bezrobocia która zwykle najdotkliwiej odczuwać się dale w miesiącach zimowych, zwróciłem się do p. ministra pracy z prośbą o informację co do stanu obecnego tej kłeski społecznej. P. Minister Sokal udzielił mi łaskawie poniższych wyjaśnień.

Bezrobocie jest ściśle związane z kryzysem gospodarczym, wywołanym stabilizacją pieniądza i przejściem do racjonalnej polityki finansowej Państwa. Dlatego też, skoro jest mowa o polityce Rządu w zakresie walki z bezrobociem, należy mieć na uwadze całokształt jego polityki gospodarczej. Jakkolwiek więc można z całą słusznością stwierdzić, że skutecznych środków zaradczych przeciwko bezrobociu należy się dopatrywać w ogólnym ożywieniu życia gospodarczego, niemniej Ministerstwo Pracy, które się bezpośrednio styka z społeczną stroną tego zagadnienia, nie może oczekiwać beczynnie poprawy stosunków ekonomicznych, lecz zmuszone jest wykonywać akcję konkretną. Akcja ta idzie przedewszystkiem w kierunku zapobieżenia wzrostowi bezrobocia. Poza tem należy ułatwiać znalezienie pracy bezrobotnym oraz umożliwić prze trwanie krzyżu tym, którzy nie mają środków znalezienia pracy.

— Jakże kroki przedsięwziął rząd celem złagodzenia bezrobocia?

Co się tyczy akcji zapobiegawczej, ważnym czynnikiem mogą się okazać racjonalnie traktowane zamówienia rządowe. Dla tego też rząd postanowił nie dawać zagranych zamówień przed zbadaniem, czy dane zamówienie nie może być wykonane przez przemysł krajowy, oraz, aby zamówienia wszelkich resortów uważać jako jedną całość podporządkowaną tym władzom państwowym, które wyznaczają kierunek polityce gospodarczej. Zamówienia dla armii będą mogły podtrzymywać stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w okresie zmniejszenia się prywatnego zapotrzebowania na wyroby włókiennicze. Wiadomo, jak dużą rolę odgrywała dla przemysłu metalowego i hutniczego zamówienia wojskowe i kolejowe, otóż właściwa repartycja tych zamówień może spowodować polepszenie się sytuacji i w tych gałęziach wytwórczości.

Konkretnie zagadnienie to stało przed rządem zwłaszcza w stosunku do Śląska Górnego, bowiem władze miejscowe wysuwały cały szereg postulatów: w sprawie ich urzeczywistnienia odbywała się narada m. in. rodalnych centralnych organów państwowych. Nie bez znaczenia dla wskazanych przemysłów winny się okazać projektowane miejskie roboty inwestycyjne, których uruchomienie należy się spodziewać po sfinansowaniu pertraktacji o odnośną pożyczkę amerykańską w wysokości 10-ciu milionów dolarów. Roboty te mają oczywiście również wielkie bezpośrednie znaczenie dla rynku pracy skutkiem zatrudnienia całych zastępów robotników niewykwalifikowanych i fachowców.

Ze specjalną uwagą są traktowane projektowane na wiosnę roboty kanalizacyjne i wodociągowe w Łodzi; uruchomienie tych robót będzie mogło nastąpić z chwilą ustalenia ich planu finansowego, co do których Magistrat Łodzi wystąpił z konkretnymi propozycjami do Rządu. Roboty te zatrudnią tybys bezrobotnych nietylko w Łodzi, lecz i w Tomaszowie, gdzie będzie wykonywanych część robót, dotyczących ujęcia wody z Pilicy.

— Jak należy oceniać, panie Ministrze, działalność urzędów pośrednictwa pracy i funduszu bezrobocia?

— Poważna ulga w stosunkach na rynku pracy winna okazać działalność państwowych urzędów pośrednictwa pracy z funkcjonalnymi w ich siedzibach zarządami obwodowym funduszu bezrobocia. Sieć tych urzędów ma ułatwić obecnie zadanie, ponieważ w związku z akcją wypłacania zasiłków 61 proc. wszystkich bezrobotnych znajduje się w ewidencji tych urzędów, przyczem urzędy te zaczęły korzystać ze zgłoszeń miejsc wolnych obywatelskich dla pewnych gałęzi przemysłu, wyznaczonych przez ministra pracy.

Całe społeczeństwo winno być zainteresowane w intensywności działania urzędów

pośrednictwa pracy, ponieważ każde dokonane zapotrzebowanie zmniejsza liczbę bezrobotnych, otrzymujących zasiłki z funduszu bezrobocia. Otóż jednym z poważniejszych zagadnień dla sieci tych urzędów jest dostarczenie potrzebnej liczby robotników do uruchamianych wytwórni wojskowych, które w ciągu niedługiego czasu mają zatrudnić około 9,000 robotników. Pewne trudności w tym względzie powstają wskutek tego, że najwłaściwiej byłoby umieścić w wytwórniach wojskowych bezrobotnych z miejscowości o większych ich skupieniach, które jednakże są dość odległe, na miejscu zaś wytwórnie mają ograniczoną ilość robotników.

Czy mógłbym prosić pana ministra o dane liczbowe, dotyczący powyższej akcji?

— Pomoc materialna jest okazywana bezrobotnym przez wypłacenie im ustawowo przewidzianych zasiłków. Ostatnio liczba pobierających zasiłki uległa zmniejszeniu i wynosi na dzień 13 grudnia 74,163 osób. Większe skupienie bezrobotnych stanowią: Łódź, gdzie się znajdują 37,400 bezrobotnych, z których 27,865 pobiera zasiłki. Zagłębie Dąbrowskie 11,400 bezrobotnych, z których 9995 pobiera zasiłki. Województwo Śląskie 37,040 bezrobotnych, z których 28,640 pobiera zasiłki. Częstochowa 3,170 bezrobotnych, z których 2,027 pobiera zasiłki. Zagłębie Chrzanowskie 2,200 bezrobotnych, z których 1,116 pobiera zasiłki. Zagłębie Naftowe 4,330 bezrobotnych, z których 1,355 pobiera zasiłki. Białystok 2,030 bezrobotnych, z których 936 pobiera zasiłki.

Ogólna przybliżona liczba bezrobot-

nych, znajdujących się na rynku pracy (określana przez P. U. P. P. w drodze oceny sytuacji na rynku pracy) osiągnęła swoje maximum w roku bieżącym w dniu 1 września i wynosiła wówczas 165,400 osób. Od tej daty bezrobocie zaczęło spadać do dnia 1 listopada rb., wynosząc w tym dniu 144,800 osób. Jak zwykle nadchodząca pora wywołała zwiększenie się bezrobocia w listopadzie i w grudniu. Skutkiem zakończenia robót sezonowych (budowlanych i rolnych) w dniu 13 grudnia ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 152,600.

Jednakże wzrost bezrobocia dotyczy jedynie tych kategorii robotników, którzy nie podlegają ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, gdyż liczba bezrobotnych, korzystających z zasiłków ulega stale mu zmniejszeniu, mianowicie w dniu 27 września liczba ta wynosiła 87,501 osób, gdy tymczasem w d. 13 września spadła do 74,163 osób.

— Jak też wyglądały cyfry o stanie bezrobocia w innych krajach?

— Dla porównania stanu bezrobocia w Polsce z krajami obcymi można przytoczyć następujące dane:

W Niemczech liczba poszukujących pracy wynosiła w miastach powyżej 500,000 mieszkańców we wrześniu rb. poszukujących pracy było 833,981 w październiku rb. poszukujących pracy — 815,611 w Anglii ogólna liczba bezrobotnych wynosiła w sierpniu rb. 1,224,064 we wrześniu rb. 1,243,716.

J. Wapniarski.

Mussolini a opozycja parlamentarna.

Wypowiada się przeciw kompromisowi i jest spokojny o władzę.

RZYM 27.12 (PAT) Turyńska gazeta „Del Popolo” podaje rozmowę Mussoliniego z posłami tarystowskimi, w której premier odpowiadał na zarzuty, poczynione mu przez opozycję.

Jak podaje powyższe pismo, premier zaznaczył, że pogłoski, jakoby szukał on kompromisu z opozycją, są niezgodne z prawdą. Mussolini zaznaczył, że nie ma zamiaru udzielać amnestji oskarżonym w procesie Matteottiego i zdecydowany jest proces ten przeprowadzić przed wyborami do końca. Wyborcy sa tylko częścią programu premiera, który to program będzie konsekwentnie przeprowadzony, realizacja zaś jego potrwa co najmniej do końca 1925 r. W okresie tym premier jest zupełnie spokojny o swoją władzę i swój rząd.

Słowa te świadczą o pewności szefa rządu co do tego, że przełamie on akcję obecnej opozycji, która odpowiada na to słowami Giolittiego, że nowych wyborów nie może przeprowadzić Mussolini.

STANOWISKO POPOLARÓW.

RZYM 27.12 (PAT) Odbyło się tu ze-

branie stronnictwa „Popolari”, przyczem rząd stronnictwa oraz grupa poselska obradowali oddzielnie. Obie organizacje podkreśliły swą solidarność z resztą opozycji oraz wypowiedziały się przeciwko jednomandatowemu prawu wyborczemu, przyjmując w dalszym ciągu jako zasadnicze hasło popolarów zachowanie wyborów proporcjonalnych.

Uchwały te mają wielkie znaczenie, gdyż po ostatniej mowie Papieża przypuszczano, że popolari będą zmuszeni do zerwania z blokiem opozycyjnym, w którym znajdują się również socjaliści. Widać stad, że grupy kierujące partją nie zastosowały w praktyce wskazówek, zawartych w mowie Ojca Św. która powinna była specjalnie zainteresować popolarów, jako stronnictwo katolickie.

W kołach popolarów motywuła powzięte na zebraniu decyzje tem, że mowa Papieża dotyczyła ideałów politycznych, z którymi popolari godzą się wprawdzie i są gotowi zwalczać komunistów i socjalistów, nie mogą jednak uważać tej mowy jako wskazówkę co do taktyki, jaką stronnictwo winno stosować w dziedzinie bieżącej polityki.

Rewolta w Moskwie.

Buntują się robotnicy i żołnierze.

LWÓW 27.12 (PAT) „Gazeta Lwowska” donosi; że w przeddzień świąt Bożego Narodzenia wybuchły w Moskwie rozruchy, które objęły znaczną liczbę robotników, oraz niektóre formacje wojskowe.

Jeden z pułków piechoty; stacjonowanych w stolicy; odmówił posłuszeństwa i wystąpił przeciwko władzy sowieckiej. Koszary tego pułku zostały natychmiast szczelnie otoczone przez oddziały czerwoarmijki. Od zrewoltowanych żołnierzy zażądano natychmiastowego wydania broni. Rokowania w tej

sprawie trwały przez cały dzień. Wieczorem aresztowano przywódców i zmuszono żołnierzy do złożenia broni.

W ten sam mniej więcej sposób sformione zostały rozruchy w fabrykach mechanicznych w Moskwie. Stłumienia rozruchów robotniczych również dokonali czekiści.

Krążą pogłoski, iż inicjatorzy rozruchów robotniczych i wojskowych stoją w ścisłym ze sobą kontakcie.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

P. Minister Pracy na Górnym Śląsku.

(wp) Pan minister Sokal; którego podróż na G. Śląsk ma przedewszystkiem na celu dokładne zbadać opinie i poglądy sfer zainteresowanych o stanie górnośląskiego hutnictwa, a w szczególności co do 8-godzinnego dnia pracy, odbył dzisiaj rano w gmachu województwa konferencję z władzami miejscowymi, poczem miało miejsce zebranie z udziałem górnośląskich pracodawców. Obecni byli wszyscy generalni dyrektorzy hut żelaznych i cynkowych jako

też przedstawiciele związku górniczo-hutniczego itd. Po śniadaniu, wydanem przez p. wojewodę i p. Bilską, p. minister pracy i opieki społecznej w towarzystwie pp.: Grabianowskiego, członka komisji mieszanej oraz naczelnika wydziału Potulickiego, udał się do Świątlanca, celem złożenia wizyty prezydentowi Calonderowi.

W niedzielę pan minister Sokal przewodniczył będzie na zebraniu, w którym wezmą udział przedstawiciele związków robotniczych. W poniedziałek rano odbędzie konferencję z prasą miejscową, poczem p. minister zamierza zwiedzić szereg większych hut oraz cynkowni położonych w okolicy,

Z terenu walki w Albanji.

Achmed-Zogu panem sytuacji w całym kraju.

Pan minister pracy i opieki społecznej, korzystając ze swego pobytu w Katowicach, zwiedził również szereg miejscowych instytucji społecznych.

Nieuzasadnione represje niemieckie,
(wp) Prezydentum policji w Królewcu ogłosiło oficjalny komunikat, który głosi, wobec rozstrzygnięcia sprawy optantów między Polską a Niemcami należy się liczyć z usunięciem z Polski optantów niemieckich, ponieważ liczba Niemców w Polsce jest większa niż Polaków w Niemczech. Aby przygotować dla usuniętych z Polski Niemcom mieszkania i pracę w Niemczech prezydentum policji widzi rozwiązanie problemu w nieodnawianiu przez rolników kontraktów z robotnikami sezonowymi polskimi, aby w ten sposób można było usunąć ich z Niemiec i dać sposobność do pracy usuniętym z Polski Niemcom. Prezydentum policji zaznacza, że nie można tu kierować się sentymentem, gdyż Niemcy nie mogą sobie pozwolić na utrzymanie 100,000 ludzi z obcego państwa a do tego jeszcze takiego; które masowo usuwa obywateli niemieckich. Niemcy wychodzą w ten sposób poza ramy rozstrzygnięcia wiedeńskiego zapominając o tym, że w Polsce jest dużo obywateli niemieckich, których Polska mogłaby również usunąć; ogłaszając się na zasadzie wzajemności.

TELEGRAMY.

WŁOSKA USTAWA PRASOWA.

RZYM 27-12 (PAT) Nowa ustawa prasowa wejdzie pod obrady jednego z pierwszych posiedzeń izby. Rząd uwzględnił pewne poprawki i propozycje, poczynione przez posłów faszystowskich, będących dziennikarzami. Poprawki te będą wprowadzone do projektu jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji. Wśród nich znajduje się cofnięcie przez rząd propozycji, ażeby procesy o zniesławienie toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

CZECHOSŁOWACJA A SOWIETY.

PRAGA 27,12 (PAT) Rząd czechosłowacki nie interesuje się bezpośrednio rokowaniami między Jugosławią, Rumunią a Bułgarią, toczącymi się w Belgradzie nad stworzeniem jednolitego frontu antybolszewickiego.

Niezależnie jednak od tego śledzi Czechosłowacja przebieg tych rokowań bardzo uważnie.

Rezerwą, z jaką Czechosłowacja odnosi się do tej kwestji; tłumaczyć należy bliskim terminem uznania Sowieców przez rząd czechosłowacki.

Udział Czechosłowacji w rokowaniach belgradzkich byłby zatem krokiem bardzo niestosownym.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROSYJSKICH PROFESORÓW.

LWÓW 27,12 (AW) „Gazeta Lwowska“ donosi z Odessy o tragicznej śmierci grona profesorów politechniki sowieckiej w Noworosyjsku.

Władze sowieckie postanowiły przenieść politechnikę noworosyjską do Odessy. Profesorowie w liczbie 30-tu; wraz z rodzinami, wyjechali wobec tego morzem do Odessy. Z powodu burzy statek uległ rozbitciu tuż u wybrzeży rumuńskich.

Pomimo opuszczenia na morze łodzi ratunkowych, 28 profesorów i 19 marynarzy znalazło śmierć w odmętach. Tylko jedna łódź ratunkowa, z profesorem Troickim i kilkoma marynarzami z kapitanem na czele zdołała przybić do brzegu i uniknąć zniszczenia.

RZĄD BULGARSKI A DROŻYZNA.

SOFJA 26,12 (PAT) W wyniku dyskusji nad interpelacjami socjalistów izba na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła znaczną większością głosów porządek dzienny, aprobujący środki rządowe podjęte dla zwalczania drożyzny, oraz wyraziła rządowi wotum zaufania.

STRESEMANN ZA UDZIAŁEM NACJONALISTÓW W KOALICJI RZĄDOWEJ.

HAMBURG 27-12 (PAT) Hamburger „Fromeblatt“ ogłasza artykuł Stresemanna w którym b. kanclerz zaleca utworzenie koalicji rządowej z udziałem nacjonalistów oraz w którym stwierdza, że nie można rozwiązać bieżących kwestji politycznych Niemiec drogą utworzenia koalicji, złożonej zarówno z partji burżuazyjnych, jak i socjalistów.

PRZECIW DEWALUACJI WALUTY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ 27-12 (PAT) Izba uchwaliła dzisiaj jednogłośnie projekt ratyfikacji konwencji, zawartej z bankiem francuskim dnia

BIAŁOGRÓD 27,12 (PAT) Agencja Avala donosi z Albanji, Achmed Zogu, po zajęciu Tirany, stał się panem sytuacji w całej Albanji. Zwolennicy członków swego b. rządu, Zwolennicy Fannoli'ego opuścili Skutari i Albato nie stawiając poważniejszego oporu. Bajram Tsar wraz z grupą swych zwolenników znajdują się na zachód od Prizraru. Przypuszcza się, iż Achmed Zogu wyruszy przeciwko Bajramowi. Fannoli miał zbiec do Durazzo, gdzie zamierza się na okręt. Liczne oddziały ludności, zachowujące się dotychczas obojętnie wobec wydarzeń powitały Achmeda Zogu jako oswobodziciela. Informacje swe Agencja Avala kończy wyrażając przypuszczenie, iż nowy rząd obejmie niebawem władzę i w kraju nastąpi uspokojenie.

SZCZEGÓŁY OPANOWANIA ALBANJI.

PARYŻ 27,12 (AW) Tirana była zdobyta już w wieczór wigilijny, lecz wojska powstające po odparciu armji rządowej, pozostały przy dwóch dniach obozem na wzgórzach podmiejskich.

Komunikat nowego naczelnika Albanji z goryczą wzmiankuje, że Fannoli, do tyczasowy premier, umknął, zabierając skarby państwa, pomimo swej godności duchownej.

Według doniesień dzienników amerykańskich pomiędzy Włochami, Jugosławią a Grecją, został zawarty układ, celem podziału Albanji pomiędzy te państwa. Tem należy tłumaczyć sobie zagadkowy sposób z jakim

Mussolini obserwuje pochod wojsk powstańczych. Również państwa europejskie — z dniem pism amerykańskich, — zachowują dziwnie wyglądającą dyskrecję w odnośnych sprawach albańskich.

POWAŻNA SYTUACJA W ALBANJI.

RZYM 27-12 (PAT) Ruch rewolucyjny w Albanji i wszystkie sprawy z nim związane są tu przedmiotem głębokich rozważań. Sytuacja wobec udzielenia przez Jugosławię pomocy rewolucjonistom albańskim uważana jest za poważną. Włochy zachowały swą neutralność pomimo usiłowań, podjętych przez albański rząd Fannoli'ego w celu uzyskania pomocy włoskiej. Z panujących tu jednomyślnych nastroszeń wynika, że Włochy przewidują ewentualną konieczność zabezpieczenia swych praw.

Apel rządu albańskiego do Ligi Narodów znajduje tu duże poparcie, tak samo jak w kołach angielskich. Ze strony angielskiego korespondent Pat'a otrzymał informacje, że Anglia uważa sytuację za naprężoną i że gotowa jest zdecydowanie poprzeć apel Albanji do Ligi Narodów.

REWELACJE PRASY AMERYKANSKIEJ.

LONDYN 27,12 (PAT) „Chicago Tribune“ w swoim nieseniu z Białogrodu podaje, że rządy jugosłowiańskie, włoski i grecki miały zamiar użyć rewolucji jako pretekstu do Stałego obsadzenia Albanji.

Ewakuacja Kolonii - po rozbrojeniu Niemiec

Niewykonanie zobowiązań Niemiec w dziedzinie rozbrojenia i z powodem dalszej okupacji.

PARYŻ 27-12 (PAT) Jak zdołała agencja Havasa, konferencja ambasadorów bez trudności doszła do porozumienia co do konieczności zakomunikowania rządowi niemieckiemu decyzji o utrzymaniu okupacji strefy kolonijalnej po 10 stycznia 1925 r.

Decyzja ta oparta jest na oczywiście niewykonaniu przez Rzeszę jej zobowiązań w dziedzinie rozbrojenia. Decyzja ta notyfikowana zostanie rządowi niemieckiemu w pierwszym tygodniu stycznia prawdopodobnie w formie noty zbiorowej, którą wreszcie ambasadorowie Francji, Anglii, Belgii, Włoch i Japonii w Berlinie.

PARYŻ 27,12 (PAT) Dzisiejszy „Quotidien“ pisze Wykrycie w Niemczech potajemnych składów broni uniemożliwiło ewakuację strefy kolonijalnej. My Francuzi, oczekujemy niecierpliwie chwili, w której będziemy mogli znowu nawiązać z Niemcami stosunki pokojowe. Ale taki rozwój stosunków nie może być przygotowany przebudzeniem ducha nacjonalisty człowieka w Niemczech i przez szykowanie ich do zbrojnego odwrotu.

„Ere Nouvelle“ zaznacza, że częściowe ustępstwa ze strony Herriota nie zostały widocznie zrozumiane po drugiej stronie Renu. Żaden francuski minister nie mógłby, zdaniem dziennika, w dzisiejszych warunkach powziąć innej decyzji w sprawie ewakuacji niż ta, jaką powziął Herriot. Francja ma wrażenie, że Niemcy kryją pewne zamiary.

JEDNOMYŚLNOŚĆ SRZYMIERZONYCH

PARYŻ 27-12 (PAT) Konferencja ambasadorów na dzisiejszym porannym posiedzeniu stwierdziła jednogłośnie poglądy rządów angielskiego, włoskiego, belgijskiego, japońskiego i francuskiego na sprawę strefy kolonijalnej, i ustaliła procedure notyfikacji swej decyzji rządowi niemieckiemu, poczem zajęła się tekstem noty, jaką państwa sprzymierzone wystosują w tej sprawie do Niemiec.

SZCZEGÓŁY ZBROJEN NIEMIECKICH

LONDYN 27-12 (AW) Koła dobrze poinformowane podają następujące szczegóły o stanowisku państw sprzymierzonych wo-

bec Niemiec. Foch przedstawił już sprawozdanie z konferencji ambasadorów. W sprawozdaniu które jeszcze nie jest oparte na raporcie Międzynarodowej Komisji Kontrolnej, lecz na ogólnych spostrzeżeniach, znajduje się wiele sensacyjnych szczegółów o silach wojskowych Niemiec. Niemcy nie wykonali przepisów Traktatu Wersalskiego do rozbrojenia, tak, aby opróżniły strefy kolonialnej mogło nastąpić w czasie wymaganym przez Niemcy. Siły wojskowe Niemiec zostały wzmocnione: 1) przez reorganizację naczelnego dowództwa, 2) przez utworzenie drugiego sztabu generalnego, 3) przez przyjmowanie bez żadnych niemal ograniczeń ochotników do Reichswehry, 4) przez wybitne udoskonalenie działalności organizacji tajnych.

Zbrojenia niemieckie nie uwidoczniły się na zewnątrz i nie robią wrażenia, aby wychodziły poza dozwolone granice, natomiast niezwykle udoskonalone zostały metody tajnych i półtajnych zbrojeń.

Wojskowe wykształcenie młodzieży niemieckiej poczyniło ostatnio nadzwyczajne postępy. W fabrykach konstrukcje wojskowe nie zostały ani zniszczone, ani nawet usunięte. Komisja Kontrolna nie otrzymała od Niemiec żadnych wojskowych dokumentów. Słowem od roku 1922 Niemcy nie uczynili nic, aby bodaj zademonstrować zastosowanie się do wojskowych klauzul Traktatu Wersalskiego.

OBLUDNE ZDZIWIENIE.

BERLIN 27-12 (PAT) Komunikat Agencji Wolfa stwierdza, że opublikowanie przez prasę francuską wiadomości o tym że rząd francuski uważa że niemożliwe ewakuowanie strefy Kolonialnej w dniu 10 stycznia 1925 r. wywołała w opinii publicznej Niemiec zdziwienie i zaniepokojenie.

DESINTERESEMENT AMERYKI

WASZYNGTON 27,12 (PAT) Reuter. W Białym Domu oświadczają, że do rozwiązania kwestji ewakuacji strefy kolonialnej uprawnione są jedynie rządy państw europejskich. Stany Zjednoczone interesują się tą kwestją tylko ogólnie i nie usprawiedliwiający wiałyby oficjalnego wystąpienia ich w tej sprawie.

Jak i przewodniczący rady banku francuskiego, jesteśmy zupełnie zgodni co do tego, że należy za wszelką cenę uniknąć powiększenia obiegu banknotów, prowadząc jednocześnie do dewaluacji.

22 b. m. Minister finansów Clementel w przemówieniu swem podkreślił, że dzięki pożyczce Morgana kurs franku jest obecnie zapewniony.

„Zarówno jak — mówił Clementel —

WIADOMOŚCI Z KRAJU

KOMENDANT POLICJI WILENSKIEJ
UCIEKŁ DO KOWNA.

(k) Przed kilku dniami o godz. 4 rano po uprzedniej libacji w jednej z restauracji w Wilnie, komendant tamt. policji konnej i rezerwy pieszej podkom. Jankowski zbiegł do Litwy. Szczegóły ucieczki są sensacyjne. Jankowski przekraczając granicę, był w pełnym uniformie i uzbrojeniu. W pewnym momencie, znalazłszy się na terytorium litewskim, Jankowski wyjął dwa rewolwery, zerwał z czapki orzelka i wszystko rzucił na ziemię. Po drugiej stronie granicy został powitany przez oczekującego nań oficera wojsk litewskich. Jankowski pełnił poprzednio obowiązki kierownika referatu budowlanego, mającego nadzór nad budową strażniczek policyjnych. Mieszkanie jego w Hotelu Europejskim opieczętowano.

SAMOBÓJSTWO HRABINY.

k) Dnia 22 bm. o godz. 10,30 rano rozegrała się na ul. Sobieskiego w Krakowie straszna tragedia. Z okna drugiego piętra domu pod L. 16, rzuciła się na bruk starsza kobieta i poniosła śmierć na miejscu. Jak się okazało, samobójstwa dokonała hr. Tustanowska (lat 60) cierpiąca od dłuższego czasu na silny rozstrój nerwowy. Według krążących wersji, hr. Tustanowska oczekiwała od kilku dni nadejścia przesyłki pieniężnej, co spotęgowało chorobę nerwową. Pieniądze nadeszły w godzinę po tragicznym zgonie nieszczęśliwej kobiety. Po skonstatowaniu zgonu przez lekarza miejskiego, zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

ŚWIĘTOKRADZTWO W KRAKOWIE.

• Dnia 23 bm. rano rozeszły się w Krakowie pogłoski, jakoby w kościele OO. Karmelitów na Piasku dokonano świętokradztwa. Pogłoski te okazały się prawdziwe, gdyż — jak stwierdzono — okradziony został z wotów cudownych obraz Matki Boskiej w kaplicy.

Według wstępnych dochodzeń świętokradztwo popełnione zostało przez niewysledzonego dotąd sprawcę w poniedziałek 22 bm. w godzinach popołudniowych. Sprawca ukrył się prawdopodobnie w kościele na krótko przed zamknięciem podwojki kościelnych i pod osłoną zmroku dokonał świętokradztwa, okradając cudowny obraz z wotów.

Dotychczas stwierdzono, że sprawca okradł 18 sznurów perel, złotą branzoletę, złoty łańcuszek, wyśadzany drogiemi kamieniami, oraz wielkich rozmiarów korale bursztynowe znacznej wartości.

Wiadomość o dokonaniu świętokradztwa wywołała wielkie i bolesne wrażenie, gdyż Krakowianie żywią szczególne nabożeństwo do łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej na Piasku. Przez cały ten dzień gromadziły się przed kościołem tłumy wiernych, które w przynębie komentowały fakt ohydnej kradzieży. Policja wszczęła energiczne śledztwo celem ujęcia sprawcy.

FELJETON.

Święta Bożego Narodzenia.

(Z pamiętnika córeczki polskiego inteligenta)
Siostrze mój, na „Gwiazdke“

24 grudnia 1924 roku. Dziś jest Wigilia. Bardzo lubię ten dzień, bo w książkach są o nim ładne historjki; dzieci zawsze dostają dużo zabawek, cukierków i są potem bardzo szczęśliwe. Na dworze od rana było bardzo ładnie więc podobno Święty Mikołaj nie miał przeszkód przy roznoszeniu choinek i podarków. U nas jednak nie był; Tatusi mówi że to wina Magistratu, który zmienił dawną nazwę ulicy na nazwisko, jakiegoś świętego z osatniej wojny, więc Mikołaj nie trafił. Tatusi od rana był w złym humorze. Pare razy wychodził na miasto ale zawsze wracał zdenerwowany; powiedział że już głupich niema i nie można pożyczyć. Chodząc po pokoju często mówił o krwi jakiegoś psa i to zawsze z dziwnym naciskiem. Nie wiem o jakim psie mu chodzi, bo nasz Cukierek chociaż jest trochę kulawy, jednak nie krwawi wcale.

Mamusia cały dzień była bardzo zajęta. Sprzątała pokój i kuchnię. Mamusia mówi że chociaż u nas biednie jednak, niech Pan Jezus przyjdzie do czystego mieszkania. Wątpię czy Panu Jezusowi chciałoby się wdrapywać do nas na czwarte piętro. Posłu-

(w) Żydowski „Nasz Przegląd“, wychodzący w Warszawie, rozpisal ankietę na temat: czy żydowskie szkolnictwo ludowe ma być hebrajskie, czy żargonowe? Odpowiedzi przedstawicieli kultury żydowskiej są wręcz sprzeczne.

Żydowska szkoła powszechna — pisze Dr. Ch. Zytłowski — powinna być z żydowskim językiem, wykładowym z obowiązkiem nauczania języka hebrajskiego, celem zapoznania dziecka z narodową literaturą i poezją hebrajską... Kierunek hebraistyczny, który domaga się hebrajskiego języka wykładowego, jest nowym zjawiskiem „rewolucyjnym“, które nie jest uzasadnione, ani konieczne.

Uważam hebraizm za zjawisko szkoldliwe dla narodowego, kulturalnego i politycznego rozwoju naszego narodu“.

Całkiem przeciwne stanowisko zajmuje dr. Jakób Kahan, który sędzi, że szkolnictwo żydowskie powinno posiadać, ze względu na przyszłość narodową, hebrajski język wykładowy.

„Strona pedagogiczna — pisze Dr. Kahan — w tej całej sprawie nie odgrywa żadnej roli. Jako przykład służyć może Palestyna, gdzie język hebrajski zmartwychwstał i szkolnictwo hebrajskie rozkwitło.

Naszym ideałem jest — regeneracja narodu żydowskiego przez Palestynę i język hebrajski. Jedno dopełnia drugie“.

Mimo to jednak poleca p. Kahan tworzyć literaturę, prasę i teatr żargonowy, przemawiać na zebraniach w żargonie i „walczyć o prawo dla języka ludowego (żargonu) w życiu społecznym i na wiecach ludowych“.

Jest to stanowisko niezbyt jasne: w życiu codziennym używać żargonu, a w szkole uczyć w języku hebrajskim.

To niezdecydowanie tłumaczy się za-

Angełowie obczone i świat oczne.

(S) W Anglii istnieją jeszcze ludzie, stosujący prastare obyczaje do chrześcijańskich Świąt Bożego Narodzenia. W Sussex i Devonshire, do dzisiejszego dnia utrzymuje się np. zwyczaj błogosławienia jabłoni w wieczór wigilijny.

W tym celu wybiera się jedną jabłoń jako przedstawicielkę tego gatunku irzew. a błogosławieństwo odbywa się w różny sposób. Albo pokrapia się to drzewo winem, albo rozbija się pełną szklanekę wina o pień jabłoni, lub też obwieszają się gałęzie jabłoni ciastkami, skropionymi winem. Mówi się przytem nasepujące słowa:

— Niechaj Bóg błogosławi właścicielowi tego drzewa i niechaj ogród owocowy przynosi mu tak

gaczka nawet nie chciała przyjsić; powiedziała że woli sprzątać u tych złodziei, co to mają sklep na rogu, niż cały dzień harować „na darmo“.

Tatusi wciąż spacerując po pokoju przeszkadzał mamusi powtarzaniem jakichś słów, podobno brzdękich, obrażał Pana Boga, więc mu Mamusia powiedziała „Trzeba się było za młodu wziąć do jakiejś uczciwej pracy. Uniwersytet ci w głowie poprzewracał, wykierowałeś się na uczonego na rządowej posadzie. A nasz szewc „z dołu“ wciąż narzeka że nie może znaleźć porządniego czeladnika“.

Tatusi Mamusie nie odpowiedział, ale pod nosem coś mruzczał o jakimś panoszeniu się chamstwa, jednak nie można powtarzać, bo to podobno polityczne. Mamusia wciąż potem mówiła i Tatusowi dokuczała. Podobno miała dużo lepsze partje. Był tam jakiś niepiśmienny właściciel masarni; dużo nawet przystojniejszy od Tatusia. Te raz ma parę domów i jest posłem do Sejmu. Mamusia na nieszczęście poszła za sercem i za inteligencją człowieka. Tatusi powiedział że o jedzeniu ciągle myśla tylko zwierzęta; gdyby Mamusia przeczytała „Głód“ Ham-suna Knuta, toby dopiero się przekonała że my mamy bardzo dobrze. Mamusia odpowiedziała że gdyby Tatusi zobaczył co na Wilie ma szewcowa z dołu, toby się przekonała że my mamy źle. Na to Tatusi powiedział że podobno wieciej ludzi umiera z przejedzenia niż z głodu, a Mamusia powiedziała że u Panuasów najgrubsza kobieta jest uważana

Walka o język.

ŻARGON, CZY HEBRAJSKI?

pewne powszechną niechęcią żydów z b. zaboru rosyjskiego do języka hebrajskiego.

Dla nas jest rzecz jasna, że ani żargon, ani tem mniej język Piecioksięgi i Proroków nie stanie się językiem towarzyskim i naukowym żydów. Życie w „golisie“, t.j. w rozproszeniu, wymaga od żydów znajomości i używania języka tego narodu, wśród którego mieszka. Zajęcie handlowe potęguje jeszcze tę konieczność. Hebrajszczyzna będzie potrzebna — i to względnie — emigrantom do Palestyny, oraz ludziom nauki. Może stanie się przedmiotem studjów narodowo-żydowskiej inteligencji. Poza te koła jednak zapewne nie wyjdzie. Żargon zaś był i jest językiem zamkniętej dzielnicy żydowskiej. Inteligent odwraca się od niego ze wstrętem. Po zostając gwara niewykształconego tłumu, nie może żargon pretendować do praw języka oficjalnego. W miarę podnoszenia się kultury żydów żargon zniknie w Polsce, jak zanikł w Niemczech, skąd przecież do nas przy-szedł.

Każdy żyd rozumie język polski, a inteligencja żydowska używa go w poprawnej literackiej formie. Jest to jedyny język, którym się mogą porozumieć ze sobą wszyscy polscy żydzi bez wyjątku.

Dobra znajomość tego języka otwiera wychowankowi chederu drogę do kultury, umożliwiając mu wyższe studia, władanie językiem polskim — jest poza tem warunkiem za robkowania dla każdego żyda w Polsce. Wniosek stań prosty: Językiem szkoły, kultury i obcowania towarzyskiego żydów musi stać się język polski. Byłoby nonsensem pedagogicznym obarczać dzieci żydowskie nauką trzech języków „ojczystych“. Zarówno interes żydów, jak i państwa wymaga uznania języka polskiego za język oficjalny żydowskiej mniejszości w Polsce.

—x—

wiele owoców, aby mógł nimi napełnić kapelus, kozy, wóz i wagon.

W niektórych wiejskich okręgach Anglii, w dzień św. Tomasa, tj. 21-go grudnia, kobiety i dzieci mają zwyczaj urządzić zbiórki. I ten zwyczaj sięga prastarych czasów.

Wielu wieśniaków angielskich zachowało jeszcze stary zwyczaj otwierania na parę minut przed północą wszystkich drzwi w domu dnia 31-go grudnia. Drzwi te zamykane są dopiero wraz z uderzeniem 12-tej godziny. Zwyczaj ten ma prawdopodobnie związek ze starym walijskim obyczajem otwierania drzwi w wigilję Bożego Narodzenia, aby umożliwić wejście do domu św. Rodziny. Wszystkie te zwyczaje obserwowane są tylko po wsiach.

za najbardziej.

„Ja chyba nigdy nie dostanę pierwszej nagrody na konkursie piękności u Papuasów!“ dodała.

Choinki święty Mikołaj nie przyniósł, zato Tatusi wymalował mi na dużym arkuszu papieru wielką choinkę, a pod nią dużo prezentów. Choinka jest czerwona, bo Tatusi nie miał zielonej farby. Zresztą Tatusi mówi że w tym kolorze wszelkie mrzonki są mądziej: Choinkę przybiliśmy na ścianie tuż nad podłogą, przed nią przykleił Tatusi świeczkę.

Wieczorem choinka moja bardzo ładnie wygląda. Szkoda tylko że nie można z niej zrywać jabłek, orzechów i cukierków.

Willi była bardzo dobra. Najprzód dużo opłatków, później śledzie i w końcu zupa śledziowa. Rvb nie było, bo podobno wszystkie żydzi wykupili. Na zakończenie były kluski z prawdziwej maki pszennej, ale bez maku. Tatusi powiedział że tylko dur nie jedzą z makiem.

Przy opłatku Tatusi mówił Mamusie bardzo dużo dobrych życzeń, gdy się sprawdziła Mamusia będzie najbogatsza i najszczęśliwsza kobieta. Mamusia jednak, jak podobno każda kobieta, zdaniem tatusia zawsze jest nienasycona i powiedziała że na przyszłą Gwiazdke wolałaby dla małej (t.j. dla mnie) nowe buciki, a dla siebie nowy kapelus. Mamusia Tatusiowi życzyła żeby rzucił karierę naukową i wziął się do jakiejś uczciwej, fizycznej pracy.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Rzeczy ciekawe.

Seanse G. Murraya i Lorda Balfoura. — Przyrząd telewizyjny. — Siły tkwiące w atomach. Związek życia na ziemi z księżycem

Głośnie są seanse mediumiczne a raczej telepatyczne, urządzane przez Society for Psychical Research, głośnie w znacznej mierze dzięki nazwiskom profesora Gilberta Murraya jako jasnowidza i lorda Balfoura, gorliwego protektora badań. G. Murray pod ścisłą kontrolą odgaduje obmyślane w jego nieobecności zdania lub zdarzenia — co prawda tylko w przybliżeniu. Tak np. lord Balfour zapowiedział, że będzie myśleć o rozmowie łacińskiej Roberta Walpole'a z Jerzym I. Gdy zawołano Murray'a, zaczął zwolna mówić: „Nie wiem, czy poradzę — Dr. Johnson spotkał Jerzego III. w bibliotece. Jestem pewny, że mówią po łacinie... Ale nie wiem, czy to wydosłana. Zaraz. Osmnasty wiek. Ktoś mówi z królem po łacinie”. Eksperymentów w ciągu kilku lat zrobiono 236, z tego zupełnie udało się 85, częściowo 55, nie udało się 96.

Profesor Murray twierdzi, że doświadczenia te polegają na specjalnym wysiłku uwagi, do którego niezbędny jest zupełny spokój. Otrzymuje on wtedy wrażenia, które bywają różnego rodzaju, nie tylko wzrokowe, ale też słuchowe i węchowe.

Niestety zdolności telepatyczne często zawodzą, a w każdym razie, tylko niewiele wybranych są dostępne. Dlatego też szkocki wynalazca J. Baird pracuje nad przyrządem, służącym do „telewizji”, który ma działać niezależnie od zdolności i nastroju właściciela. Przyrząd składa się z dwu odległych od siebie części, nadawczej i odbiorczej. Ta ostatnia posiada ekran, na którym występują „przesłane” obrazy. Korespondentowi „Daily News” wynalazca demonstrował przesłanie liter. Udało mu się jednak już przesłać zarysy ludzkiej twarzy, a spodziewa się rychło udoskonalić znacznie swój sposób, którym już interesuje się pewna firma radio i kinematograficzna. Oparty on jest na komorze, wypełnionej wrażliwym na światło płynem, który zapomocą prądów od działowuje na podobną komorę aparatu odbiorczego.

Wogóle prądy różnego rodzaju cieszą się teraz szczególnym uznaniem wynalazców. A szuka się ich nawet w tym mikrokosmosie, jakim ma być atom i na ich przypuszczeniu opierała się poszukiwacze promieni śmierci” czy innych niszczących materię sposobów. Obecnie zajmują się tym Dr. Wald, który zapewnia, że w razie „powodzenia” jego doświadczeń, cała kula ziemską może,

jeżeli można się tak wyrazić, wylecieć w powietrze, albo też zaprzęgnąć się do użytecznej pracy olbrzymie ilości ukrytej energii. Chodzi o budowę atomów według teorii Nielsa, która twierdzi, że atomy składają się z jąder naładowanych elektrycznie dodatnio, dokoła których krąży ujemne elektrozy z zawrotną szybkością do 250.000 kilometrów na sekundę. Jest to równowartośćowe z prądem elektrycznym o olbrzymiej sile, któryby musiał wytworzyć pole magnetyczne o ogromnym napięciu. Niezbadane są jednak prawa, które sprawiają, że te ogromne siły zachowują równowagę i badania dążą właśnie do zniszczenia tej równowagi i zużycia wyzwolonych w ten sposób mas energii. Przypuszczają że uda się to osiągnąć znów zapomocą prądu elektrycznego, wytworzonego siłą, przynajmniej 16.000 kilowatów, tj. 215.000 koni, a ponieważ taki prąd wskutek ogrzania, stopiłby wkrótce drut, uczony wymyślił automatyczny przerywacz, który momentalnie wyłącza je zasilający przewód kondensatorów. W utrzymanie tak pole elektryczne o szalonym napięciu wprowadza się badany materiał. Zapomocą skomplikowanych przyrządów wykryto ciekawe różnice w budowie różnych ciał. Doświadczenia są ogromnie mozolne, wymagają bardzo długich przygotowań i kosztów — czy jednak uda się dzieki nim 1) zmieniąc charakter ciał, 2) wyzwoić, czego się z największym napięciem czeka — te tajemnicze materię, — przyszłość okaże. Bo na razie, główne doświadczenie, które według obaw trwożliwych znawców, mogło tak oddziaływać na kulę ziemską — nie udało się i narazie bezpieczeństwo naszej planety nie jest zagrożone.

Jak widać, zagadnienie kamienia filozoficznego, zmieniającego pierwiastki, wróciło znów na widownię poważnej wiedzy, skąd je jako średniowieczne wygnano... A i w innych dziedzinach zarzucone przed wiekami twierdzenie odrzucone się dziś i uważa się. Tak np. jeszcze przez Arystotelesa i św. Augustyna przeczuwany wpływ księżyca na życie przynajmniej morskich stworzeń, poddał badaniom p. Munro Fox z Cambridge. Rybaicy od dawna twierdzili, że morskie żółwie i kraby w Suezie są najtłustsze w czasie pełni, a najchudsze na nowiu, w Aleksandrii ta samo mówią o muszlach, w Tarencie i ostrągach. M. Fox stwierdził, że opowiadania te mają podstawy, ale że odnoszą

się tylko do pewnych okolic, np. nieprawdliwe są w odniesieniu do Czerwonego Morza. Wiele żyłatek morskich rozwija się równo często z fazami księżyca, a pełnia jest czasem ich tarła. Zjawisko to było znane w starożytnym Egipcie — bo tylko w tych stronach występuje — stamtąd przedostało się niedawno do Grecji i innych krajów, a ponieważ tam nie można było zjawiska zaobserwować uczeni odmówili mu wiarygodności. Fox starał się jeszcze stwierdzić, na czym polega ten wpływ księżyca i doszedł do wniosku na podstawie doświadczeń, że nie zależy od przypliwów morza. Natomiast niektóre organizmy rozwijały się tylko przy dostępie światła księżycowego, przynajmniej więc, że tu światło nie gra taką rolę, jak dla niektórych organizmów światło słońca. Podobne zjawisko udało się spostrzec na Oceanie Spokojnym, mianowicie żyłatko „palco” (Leodice viridis) rozmnaża się w październiku i listopadzie tylko w czasie ostatniej kwadry księżyca i odmiana legona Atlantyku, w okolicach Samoe i Fili (Leodice fucata) w ostatniej kwadrze w czerwcu i lipcu.

Śmierć sławnego geologa.

n) W Londynie zmarł w s. 81-letnim wieku, bo w 89 roku życia, jeden z najwybitniejszych uczonych angielskich geolog Archibald Geikie, badacz niezmiernie dowany któremu nauka zawdzięcza mnóstwo odkryć, twórca nowoczesnej geologii, nazwany przez rodaków Darwinem geologii.

Urodzony w 1835 r. w Edyburgu, Archibald Geikie uczęszczał do tamtejszego uniwersytetu i liczył niespełna lat trzydzieści, gdy ogłosił pierwsze swe dzieło o geologicznej budowie Szkocji, która od razu zwróciła uwagę na młodego badacza. Następowały potem szybko nowe prace, a imię Geikiego nabrało światowego rozgłosu, gdy uczony wystąpił z nową teorią geologiczną, zupełnie przeinaczając ówczesne pojęcie o powstawaniu łądów i kształtowaniu się wogóle powierzchni ziemi.

Do owego czasu badacze ziemi byli zdania, że kształty swe geologiczne, a więc góry, doliny morza, ziemia zawdzięcza gwałtownym wybuchom wulkanicznym. Tymczasem Geikie doszedł, na mocy obserwacji bystrych badań długoletnich, do wniosku, że teoria ta jest błędna i ziemia kształty skorupy swej zawdzięcza nie działaniu ognia, lecz raczej wody. Śmiało to twierdzenie uważane było za ówczesnych uczonych wprost za zamach na naukę i wywołało walkę gorącą, która trwała przeszło lat dziesięć i w zaciętości swej wkraczała nieraz na teren napaści osobistych, skończyła się jednak zupełną porażką uczonych starego autoramentu. Dziś teoria Geikiego jest już powszechnie przyjęta.

Zmarły uczony był jednak nie tylko badaczem znakomitym, ale także niezmiernie gorliwym i utalentowanym popularyzatorem wiedzy. W niezliczonych pismach udostępniał ogółowi poznanie najnowszych wyników badań, zwłaszcza na polu geologii.

Geikie był członkiem honorowym niemal wszystkich akademii świata.

PSIDENTYSTA.

w) Dzięki wynalazkowi dra Hobday, weterana dworu Jego Królewskiej Mości króla angielskiego, będą mogły psy, jak po daje „Westminster Gazette”, gryźć kosteczki do późnej starości.

Takiego szczęścia doznał narazie rasowy wyżeł, na którym dokonano operacji wstawienia sztucznych zębów. Dr Hobday wyrwał mu ostatnie chore zęby i wstawił mu szczękę. Przez pierwsze dni zniecierpliwiona psina próbowała pozbyć się obcego ciała z pyska z czasem jednak, czując, że może gryźć pokarm, oswoiła się, okazując nawet przy jedzeniu pewne zadowolenie.

Nie mogłam się doczekać końca życzeń Rodziców, więc pociągnęłam Tatusia za rękę i zapytałam o moją „gwiazdkę”. Tatus mnie zaprowadził do okna, pokazał największą gwiazdkę na niebie i powiedział „Masz to twoja gwiazdka możesz ją sobie wziąć”. Jestem malutka więc teraz nie dosięgnę. Jak urosnę to sobie ją wezmę. Potem Tatus i Mamusia bez powodu płakali. Nie wiem dlaczego?

Zresztą gwiazdkę dostałam. Tatus dał Mamusi pieniądze na zelówkę dla mnie.

25 grudnia 1924 roku Boże Narodzenie. Pan Jezus się narodził, więc od rana bardzo się cieszę. Pogoda Panu Jezusowi sprzyja. Był śmiły z Mamusią w kościele. Wszyscy mają miny bardzo uradowane z powodu narodzin Pana Jezusa.

Po obiedzie przychodzili goście. Na przód był pan Placek (ale nie ten zegarmistrz) i po szczerych życzeniach zapytał się czy Tatus dostał dodatek świąteczny. Tatus myślał, że do gazety, więc powiedział że dostał. To pan Placek wszedł do pokoju i usiadł.

Rodzice rozmawiali z panem Plackiem o rzeczach bardzo interesujących, ale pan Placek wciąż patrzył na stół i na kredens. A Tatus raptem zapytał się pana Placka „Może pan zjadłby naszych bakali?” Pan Placek powiedział „dziękuję, ale widziałam że mu oczy strasznie błyszcząły i wciąż patrzył na kredens. Więc Tatus powiedział: „Pan jest Placek, babka malutkiej leży w drugim pokoju, ale jest mocno wysuszona, bo brakuje nam

tłuszczów. Ja mam migdały powiększone z powodu przeziębienia. Ma laga, którą się pod pieram, stoi w przedpokoju. Jak gwizdże to Cukierek z kuchni przybiegnie. Nasze życie to jest twardy orzech do zgryzienia. Mamą dziadka, ale ten jest sparaliżowany i siedzi w fotelu na kółkach, pewnie już żadnego orzecha nie zgniecie”.

Tatus jeszcze coś mówił. Pan Placek się śmiał, Tatus się śmiał. Mamusia się śmiała i ja się śmiałam. Ja zdaje się najweselej, bo oni dość smutno. Pan Placek zaraz się pożegnał i poszedł. Później przyszli państwo Wyżerałscy, którzy bardzo serdecznie Rodzicom życzyli wszystkich najlepszych rzeczy jakie są na świecie.

Tatus od razu sam powiedział, że dodatku świątecznego nie dostał i to dodatku pieniężnego od rządu. Państwo Wyżerałscy już się nie rozbiegali, lecz powiedzieli, że chyba moi Rodzice wierzą w szczerłość ich życzeń, więc nie wezmą za złe, że oni nie będą odsiadywali swej wizyty. Pani Wyżerałska na zakończenie mówiła jakieś sentencje o ubóstwie. Zapamiętałam tylko, że ubóstwo należy szanować, że ubóstwo nie hańbi, choć jest rzeczą bardzo przykra.

Gdy państwo Wyżerałscy wyszli, Mamusia płakała, a Tatus długo śmiał się. Potem Tatus na arkuszu papieru napisał „Niema nas w domu” i arkusz ten przybił na drzwiach.

Z pamiętnika przepisał

Fatum.

• RZECIWKO KATAROWI NOSA

Salvin

Apteki J Więckowskiego.

Zadać we wszystkich aptekach i szafadach aptecznych. (4245)

Sprzedaz hurt Jan Blaszczyk, Piotrkowska 85.

Otwarcie Komitetu Przemysłu Ludowego.

(—) W dniu 19 grudnia odbyło się pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu otwarcie komitetu przemysłu ludowego, mającego za zadanie wykonanie ustawy z dn. 31 lipca o popieraniu przemysłu ludowego. Prócz przedstawicieli zainteresowanych ministerstw w posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele: Tow. Popierania Przem. Lud. w Warszawie poseł Malinowski, Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie dyr. Schonett, Towarzystwa Popierania przem. lud., w Wilnie p. Nagrodzki, Pomorskiego Tow. Popierania przem. ludowego w Kościerzynie p. starosta Kowalski, Stow. Kupców Polskich p. Marszewski, oraz znani działacze na polu przem. ludowego p. senator Średniawski, p. Boguszeński (kółka rolnicze) i p. K. Stryeński. Posiedzenie otworzył p. Minister Przemysłu i Handlu przemową, w której wyraził nadzieję, że organizacja przemysłu ludowego będzie jednym z ważnych czynników podźwignięcia kraju z obecnego kryzysu gospodarczego. P. Poseł Malinowski podkreślił konieczność szczególne uwzględnienia akcji popierania przem. lud. w województwach kresowych. P. minister Przemysłu i Handlu zapewnił najgorętsze poparcie organizacji przem. ludowego, po czym oddał przewodnictwo p. naczel. wydziału W. Hauszyldowi. Po odczytaniu ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o popieraniu przem. lud. i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dn. 22 listopada 1924 r. na sekretarza komitetu obrano p. posła Malinowskiego i wyłoniono komisję kredytową składającą się z 3-ech członków. P. Naczelnik Wydz. Przem. i Rzem. w Hauszyld odczytał referat o stanie przemysłu ludowego w Rzeczypospolitej, opracowany na zasadzie statystyki przem. lud. przeprowadzonej przez M. P. i H.

Uchwalono: 1. uzupełnienie w jaknajkrótszym czasie statystyki, dotyczącej województw kresowych oraz 2. wyłonienie komisji, która zobowiązała się przedstawić w połowie stycznia r. b. dalsze projekty organizacji przem. ludowego.

KONCENTRACJA NIEMIECKIEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO.

(—) Niedawno odbył się w Norymberdze zjazd niemieckiego przemysłu metalowego (Metallwarenindustrie). Na zjeździe byli obecni przemysłowcy ze wszystkich okolic Niemiec. Podobne zjazdy odbywały się corocznie bez większego rozgłosu. W tym roku umieszczono w programie zwołania wszystkich tak zwanych „Fachverbände der Metallwaren-Industrie“ i „Reichsverband der Aluminiumwaren-Industrie“ z „Verband der Metallwaren-Industrie“. Cele tego zwołania najlepiej dają się streścić z mowy dra Rudolfa Goernandta (Berlin), wypowiedzianej na pierwszym posiedzeniu zjazdu. Wywodził on, że ponieważ odbudowa Niemiec w przeważnej części zależy od przemysłu, — związku ekonomiczno-politycznego przemysłowców muszą mieć miarodajny wpływ na życie państwowe i gospodarcze Rzeszy, przyczem powinny być wykluczone wszelkie punkty widzenia, zarówno partyjne, jak i rasowe. Do skutecznego tego konieczne jest zrzeszenie całego przemysłu niemieckiego. W tym celu też został już przedtem utworzony „Reichsverband der deutschen Industrie“, który według zdania p. Goernandta należy popierać jak dotychczas, pod warunkiem jednak, że w organizacji tej będzie przyznany znacznie większy, niż dotychczas wpływ przemysłowcom wyrobów metalowych. By to osiągnąć i przeciwdziałać wpływowi przemysłu ciężkiego i wytwarzającego półfabrykaty, należy zorganizować przemysł wyrobów metalowych. Organizacją tą ma być „Reichsbund der Metallwaren-Industrie“ dla przestrzegania wspólnych interesów „Reichsbund der Metallwaren-Industrie“ zaproponowało współpracę z „Eisen und Stahlwarenindustriebund“, Ibertfeld.

Wywody dr. Goernandta zostały przychylnie przyjęte przez przedstawicieli związków, w myśl propozycji został utworzony „Reichsbund der Metallwaren-Industrie“.

EKSPORT DRZEWA.

(—) Wobec wprowadzenia w roku bieżącym w życie ustawy o daninie lasowej, zezwalającej, w drodze wyjątku na wycięcie w lasach nieobciążo-

nych służebnościami 5—letniego etatu rębego, oraz rozwinięcia się zarazy sówki chojnowki, która powiększyła ilość materiałów drzewnych, podlegających wyrębowi w województwach zachodnich, kontyngent drzewa, który mógłby być wywieziony w roku bieżącym, był oceniony przez koła fachowe na 5,000,000 fm. (co odpowiada 3,500,000 ton.). Według obliczeń Głównego urzędu statystycznego wywieziono w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy roku bieżącego około 1,308,000 ton, co stanowi równowartość 65,580,000 zł i wynosiłoby w ciągu całego roku około 1,700,000 ton, t. j. niespełnia połowę normy, jaką mogli byśmy osiągnąć dzięki naszej zdolności eksportowej. Zestawienie ilości przeciętnych dziennych przewozów drzewa roku 1923 i 1924, najlepiej uwidacznia zmniejszenie się eksportu materiałów drzewnych. W roku 1923 podstawiano dziennie pod ładunek materiałów drzewnych przeciętnie 503 wagony, w roku 1924 zaledwie 279 wagonów.

Wobec silnej konkurencji na rynkach drzewnych Finlandji i Rosji Sowieckiej, które zapewniają eksporterom wszelkie możliwe ulgi w zakresie podatków i taryf kolejowych, powiększenie eksportu drzewa polskiego napotyka na przeszkody, które dalyby się jednak usunąć, o ileby rząd poczynił pewne ulgi eksportowi drzewnemu, przede wszystkim w zakresie taryf przewozowych. Czynniki miarodajne winny wziąć pod uwagę.

OPLATY ZA NADZÓR NAD KOTŁAMI PAROWEMI.

Oplaty za nadzór nad kotłami parowymi na terenie działalności warszawskiego stowarzyszenia dozoru kotłów mają być od dnia 1-go stycznia 1925 roku ustalone w następującej wysokości: przy powierzchni ogrzewalnej do 2 mtr. sześciennych — 39 złotych od 2 do 20 mtr. kw. — 58,50; od 20 do 50 m. kw. — 78; od 50 do 100 mtr. kw. 97,50 od 100 do 200 mtr. kw. — 136,50 złotych. Powyżej 200 mtr. kw. za każde dalsze sto lub ich część 45,50.

PARCELACJA GRUNTÓW RZĄDOWYCH.

(—) Zwłoka w ostatecznym zakończeniu parcelacji gruntów rządowych, podzielonych i rozdysponowanych w latach ubiegłych wynika wskutek poddania przez min. reform rolnych rewizji zasad obowiązującej dotychczas instrukcji szacunkowej. Ostatnimi czasy prowadzone są w ministerstwie prace nad ostatecznym ustaleniem projektu szacowania gruntów zaś po jego zatwierdzeniu niezwłocznie rozpocząć się zawieranie aktów notarialnych. Również wykańczane są wzory aktów sprzedażnych, które już zostały uzgodnione z Prokuratorem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej.

WYCOFANIE BANKNOTÓW RUMUNSKICH I BULGARSKICH.

(—) Konsulat w Czerniowcach zwraca uwagę iż kursujące w Rumunji i przenikające do Polski w ruchu granicznym banknoty zdawkowe wartości 1 i 2 lejów są obecnie wycofywane z obiegu. Ostatni termin wycofywania kończy się z dniem 31 grudnia r. b. Na miejsce wycofanych banknotów puszczone są w obieg monety metalowe.

Również rząd bułgarski postanowił wycofać z obiegu stemplowe banknoty wartości 1000 lewów. Banknoty te narówni ze wszystkimi starymi banknotami bułgarskimi wycofano w ubiegłym roku z obiegu i z powodu braku środków obrotowych puszczone ponownie w obrót po przestemplowaniu. Obecnie ostateczny termin ponownego wycofania z obiegu tych banknotów upływa z dniem 31 stycznia 1925 roku.

PRODUKCJA NAFTOWA.

(—) Ropy naftowej wydobyto w 1924 roku (9 miesięcy) — 571,620, zużyto — 14,884 w tym wody i kału — 72,749; 1923 roku — 548,834; 1922 r. — 534,321 1921 roku — 529,197 1913 r. 835,252; gazu ziemnego w tysiącach metrów sześciennych (za 9 miesięcy) 1924 r. — 622,087 1923 roku 523,367; 1922 roku — 310,500, 1921 roku — 228,240; 1913 roku — 1,014,750.

ZNIZENIE CZESKICH OPLAT WYWOZOWYCH.

(—) Od 1 stycznia niższe będą opłaty wywozowe na cały szereg towarów.

O WYSOKOŚĆ WKŁADK W BANKU POLSKIM.

(—) Bank Polski żąda od właścicieli rachunków żywych, by jako wkładkę zasadniczą trzymali stale na rachunkach jako „nimiam“ 500 zł.

W dzisiejszych czasach, wobec przeżywanego kryzysu gospodarczego i ogólnego unierucnomienia na stale 500 zł. stanowi bardzo poważne przedogód-

ność dla najpoważniejszych nawet firm i osób.

Czyżby Rada Banku Polskiego nie uważała za wskazane obniżyć w okresie obecnym stałą wkładkę na wspomnianych rachunkach do 50 zł.

WYKAZ ODLEGŁOŚCI TARYFOWYCH.

(—) Ministerstwo kolei wydało „Wykaz odległości taryfowych“, obejmujący około 1000 stronic druku. Na podstawie tego wykazu, mogą tak organy wykonawcze kolejowe, jak też i strefy zainteresowane z łatwością obliczać odległości między wszystkimi punktami sieci kolejowej. Stanowi to ogromne ułatwienie przy obliczaniu opłat za przewóz towarów.

Wykaz można nabycić we wszystkich Dyrekcjach kolejowych.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 27 grudnia 1924 r.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185

DEWIZY.

Londyn 24,49
Nowy Jork 5,185
Paryz 28,055—28,05—28,055
Praga 15,7675
Szwajcaria 100,775
Wiedeń 7,33
Włochy 22,275
Stokholm 140,45.

Tendencja mocniejsza z wyjątkiem Włoch.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 4,75—4,90—4,65 Bank Handlowy 4,75—4,65 Bank dla H. i P. 1,00 Bank Małopolski 0,35 Bank Przem. Lwów 0,35 Bank Zw. Spółek 6,05 Bank Zachodni 1,53 Bank Ziem. Kred. 1,43 Bank Zjedn. Ziem. 1,55 Cerata 0,48 Sole 4,00 Zgierz 1,30—1,25—1,30 EL Dabr. 1,25 Chodorów 4,60 Cukier 3,10 Łazy 0,13—0,15 Wysoka 3,25—3,30 Węgiel 2,70—2,60—2,65 Nobel 1,45—1,40 Cegielski 0,50—0,51 Fitzner 3,90—3,95 Lilpop 0,58—0,59 Norblin 1,70—1,71 Ostrowiec 6,25—6,40—6,30 Parowozy 0,32 Rudzki 1,06—1,07—1,06 Starachowice 1,89—1,87 Ursus 1,18—1,25 Wulkan 2,75 Zawiercie 19 50 Haberbusch 4,80—4,92 Zyrardów 14,00—15,00 II—ga emisja 11,75—11,55—11,65. Spirytus 2,60 Tebete 1,60.

Tendencja słaba.

Nowożytny pogrzeb.

(w) Niedawno zmarła w Kolonii załęża, jak wiadomo, przez wojsko okupacyjne angielskie, żona pewnego pułkownika tychże wojsk. Pułkownik postanowił zwłoki swojej żony przewieźć do grobu rodzinnego do Anglii, lecz przekonał się niebawem, że nie da się to wykonać bez załatwienia mnóstwa uciążliwych formalności. Pragnąc ich uniknąć, wpadł na oryginalny pomysł.

Oto zapomocą telegrafu bez drutu za mówił w angielskim lotnisku Croyden tzw. samolot do przewiezienia trumny ze zwłokami nieboszczki. Samolot zamówiony przybył do kolonii o godzinie 2 popołudniu tego samego dnia i natychmiast odleciał do Anglii, zabrawszy trumnę i „pograżonego w nieutulonym żalu małżonka“.

Fatalny toast.

§) Włoski mąż stanu Nitti podróżował niedawno po Skandynawji i był goraco przyjętym w Kopenhadze, Sztokholmie, Chrystianji — wogóle wszędzie. W Chrystianji wydała dla niego prziwilecnie organizacja akademicka. W czasie obiadu Nitti wygłosił mowę, którą zakończył gorącym okrzykiem: „Vive la Suedel“ Siedzaca obok gościa dama szarpnęła go nieznacznie za frak, a mówca zrozumiawszy ją oczywiście, natychmiast po prawili szybko pomysł jeszcze bardziej entuzjastycznym toastem: „Vive le Danemarck“ Gdy zaś sasiadka jego ponownie go traciła, namyślał się chwile, poczem przegornie wykrzyknął po raz trzeci: „Vive la Scandinavie!“ Norwegom oczywiście i to zbyt nie podobalo.

ZYGZAKI.

Budżet miejski, a gotówka.

Rada Miejska uchwaliła budżet m. Łodzi na I-szy kwartał 1925 r.
(Z prasy)

Raz pytali radni:
„Naco budżet zda się,
Gdy pieniędzy nigdy
Niema w miejskiej kasie?”
Nato pan Groszkowski
Sternik finansowy,
Takiemi mniej wiecej
Odpowiedział słowy:
„Miasta bez budżetu
Dzisiaj nie znajdziecie.
Bo się zwyczaj taki
Utarł już na świecie,
Ze miasteczka nawet
Muszą mieć budżety,
Chociaż w kasach miejskich
Pustki są niestety.
A ponieważ to się
Dzieje w całym kraju,
Wprowadzać nie chcemy
Nowego zwyczaju
I za wzorem innych
Jak widzicie sami,
Kasa miejska w Łodzi
Wciąż świeci pustkami.”

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 28 grudnia Młodzianków M.
Miejaka Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza
otwarta codziennie od 10—25. Koncerty radio-
foniczne: od 12—15 i od 16—25.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w
— Wdowiska.
Teatr Miejski 3.15 „Swierszcz za kominem”
8.45 „Zmarwienie pana Hambeina”.
Teatr Popularny, o godz. 4.15 i 8.15 „Sublo-
katorka”.
„Luna” „Rozkosze gościnności”
„Casino” „Hollywood”
„Odeon” „Dwa serca kobiece”.
Grand-Kino „Rin-Tin-Tin”
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Pat i Patachon”
Kino „Resursa” „Tajemniczy gość”
Miejski Kinematograf Oświatowy.
„Klub małych nieponiów”
Cyrk Ciniselli Program Nr. 7.
Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul
Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Sprostowanie.

W związku z notatką BIP'a, zamieszczoną w niektórych dziennikach miejscowych z dn. 24 bm., w sprawie rzekomego „zapadania się” gmachu Magistratu przy Placu Wolności; Oddział Prasowy, przesyła nam następujące informacje:

Wiadomości, podane we wspomnianej wzmiance, są od początku do końca niezgodne z prawdą. O najzupełniej niekompetentnym źródle tych informacji świadczy chociażby zdanie o „osuwaniu się” budynku na ówczesny metr”. Takie osuwanie znane jest w technice budowlanej jedynie podczas trzęsienia ziemi, wskutek podmywania gruntu przez rzekę, morze i t. p., co oczywiście w Łodzi nie może mieć miejsca.

— Wieczery wigilijne w Miejskich Domach Wychowawczych.

W dn. 24 bm., staraniem Wydziału Opieki Społecznej, we wszystkich Miejskich Domach Wychowawczych zostały urządzone wieczery wigilijne; połączone z choinką, dla dzieci i personelu.

O godz. 1 po poł. do pięknie udekorowanego lokalu II-go Miejskiego Domu Wychowawczego przy ul. Karolewskiej 51 przybyli pp. prezydent miasta M. Cynarski, ławnik Wydziału Opieki Społecznej W. Adamski, radna W. Credowa oraz nac. Wydziału Opieki Społecznej, Wistawski. Po odśpiewaniu przez dzieci kilku kolend oraz popisie, na który składały się tańce, deklamacje itp. udali się wszyscy do jadalni, gdzie po krótkim, serdecznym przemówieniu p. prezydenta Cynarskiego i przełamaniu się opłatkiem z dziećmi i personelem zasiedli wszyscy do posiłku. Podczas posiłku zrono dzieci w za-

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

Karolowi Breuerowi

składają z głębi serca płynące „Bóg zapłać”

Zona i Rodzina.

Baczność bezrobotni pracownicy umysłowi!

W poniedziałek 29 grudnia b.r. rozpoczyna się rejestracja tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy są zarejestrowani w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy przed 1-szym grudnia b.r. za zarejestrowanych w P. U. P. P. uważa się tych bezrobotnych, którzy zwracali się po pracę do P. U. P. P. i jednocześnie zostali zarejestrowani oraz tych, którzy składali podania o pracę do P. U. P. P. i nie rejestrowali się.

Do rejestracji należy zgłaszać się z następującymi dokumentami:

1) dowodem osobistym, lub innym urzędowym zaświadczeniem stwierdzającym tożsamość osoby,

2) zaświadczeniem, wydanym przez właściciela (rzadców, administratorów) domu, stwierdzającym: miejsce i przeciąg czasu zamieszkania bezrobotnego w Łodzi, stan ro-

dzinny bezrobotnego wraz z wykazem osób, będących na utrzymaniu bezrobotnego,

3) zaświadczeniem pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy z podaniem: daty zwolnienia, powodu zwolnienia i — wysokości pobieranej pensji.

Pozatem każdy bezrobotny winien przygotować pisemne oświadczenie, czy utrzymuje się wyłącznie z pracy zarobkowej i czy posiada majątek lub inne stałe lub nie stałe źródła dochodu lub nie posiada.

Dla orientacji podaje się, że z zapomóg mogą korzystać bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy ukończyli 18 lat życia, mieszkają na terenie Łodzi 3 miesiące, stracili pracę między 1-ym styczniem, a 1 października 1924 r., nie posiadają majątku, ani żadnych dochodów oraz zarabiali mniej niż 500 złotych miesięcznie.

siało pod pięknie ubraną choinką, wypowiadając pogadankę o gwiazdce.

Następnie przedstawiciele władzy miejskiej udali się do IV Miejskiego Domu Wychowawczego przy ul. Wiznera 25-27. Po wysłuchaniu kolend i popisie działwy przełamano się opłatkiem poczem po złożeniu życzeń przez ławnika p. Adamskiego, zasiedli wszyscy do wieczerzy. Przy jej końcu wręczono dzieciwce łakocie, zaś 10ciu starcom z Miejskiego Pogotowia dla Starców i Kalek ciepłe chustki i obuwie.

Z ul. Wiznera udali się pp. ławnik Adamski, radna Credowa oraz naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Wistawski do III-go Domu Wychowawczego przy ul. Kopernika 51, dokąd również przybył dyrektor Zarządu Głównego, p. J. Zalewski. Po wysłuchaniu kolend, odśpiewanych przez dzieciwce przy akompaniamencie fortepianu oraz popisie działwy; przełamaniu się opłatkiem, złożeniu życzeń przez p. ławnika Adamskiego oraz rozdaniu łakoci, zasiedli działwa do wieczerzy.

Stamtąd udano się wreszcie do Bursy dla dziewcząt przy ul. Pańskiej 44 i do Bursy dla chłopów przy ul. Cmentarnej Nr. 10 gdzie przemawiali do zebranych p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki.

— Przedłużenie Sądów Doraźnych na rok 1925.

Rada Ministrów postanowiła przedłużyć na rok 1924 r. Sądy Doraźne, które obowiązują być na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego, z wyjątkiem powiatów: białskiego, ciechanowskiego, gostyńskiego, kolneńskiego, kolskiego, konińskiego, konstantynowskiego, lipnowskiego, makowskiego, mławskiego, przysuskiego, pultuskiego, radomskiego, radzyńskiego, rypińskiego, sierpeckiego, słupeckiego, szczuczyńskiego i włodawskiego.

W powiecie łódzkim Sady Doraźne mają zastosowanie. (pap)

— Stan zdrowotny miasta w listopadzie rb

Według zestawień Wydziału Zdrowotności Publicznej, stan sanitarny miasta w m. listopadzie rb. przedstawiał się, pod względem zachorowań na choroby ostro-zakaźne, w następujący sposób.

Tyfus brzusznym w listopadzie 110, w październiku 178, Czerwonka — 3 — 3, Płonica — 142 — 185. Błonica — 34 — 69, Róża — 9 — 15, Dżwicy karku 4 — 6, Gorączka połogowa 18 — 16, Odra 153 — 136, Krztusiec 32 — 33.

Jak wynika z porównania cyfr zachorowań za m. październik i za m. listopad, stan sanitarny mia-

sta w listopadzie uległ poważnej zmianie na lepsze: dowodzi tego znaczny spadek ilości zachorowań na tyfus brzusznym, płonicę, błonicę, różę i dżwicy karku. Należy też podkreślić, że w listopadzie, podobnie zresztą jak w październiku, nie było ani jednego wypadku tyfusu płamistego, co świadczy bezwątpienia o polepszeniu się warunków higienicznych szerszych mas ludności.

— Dom dla upadłych dziewcząt.

W związku z zamierzonym otwarciem przez Łódzki Oddział Chrześc. Tow. Ochrony Kobiet — Domu poprawczego dla dziewcząt, pragnących powrócić na drogę poprawy, — Magistrat, pragnąc przysięść T-wu z pomocą w tych poczynaniach, postanowił udzielić lokal na cel powyższy. Wyszukaniem odpowiedniego pomieszczenia zajmie się Wydział Gospodarczy.

— Ze Związków Chrześcijańskich.

W dniu 29 b. m. w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, Związku Zawodowego Chrześcijańskiego, Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, Koła Młodzieży oraz Kultury i Oświaty.

Zebranie rozpocznie się tradycyjnym opłatkiem, następnie przemawiać będą: wiceprezydent Groszkowski, poseł Harasz, p. H. Piechotkówna, p. Adamski i inni (pap)

— Tajemniczy domokrażcy.

W ostatnich czasach ukazali się w mieście naszym różni domokrażni handlarze, sprzedający po bardzo niskich cenach różne materiały.

Należy przypuszczać, iż przybyli oni do nas z Pomorza, gdzie w swoim czasie tamtejsza policja zabroniła im uprawiać handel domokrażny.

Jak się dowiadujemy, towary te, sprzedawane rzeczywiście po cenach konkurencyjnych, pochodzą bądź z kradzieży, bądź też z tak zwanego „szmuglu”, nabywanie więc podobnych rzeczy może za sobą pociągnąć nieprzyjemne następstwa prawne. (pap)

— Wystawa Obrony Przeciwigazowej w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza, Nr. 24.

Zwiedzać można codziennie od godziny 10-tej rano do 1-szej i od godz. 4-ej do 9-ej wieczór.

Walcie z! L. uczniowie i wojskowi 50 gr.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu

ś. † p.

JÓZEFOWI MEISSNEROWI

Jego Ekscelencji ks. Biskupowi Tymienieckiemu, Wielebnemu Duchowieństwu za słowa pociechy, krewnym, przyjaciołom, znajomym i wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serdecznego współczucia składa z głębi serca „Bóg zapłać”.

Rodzina.

4481

Nadmienia się, że prócz ekspozatów nadzwyczaj interesujących w dziale Obrony Przeciwgazowej odbywają się „Radio-Koncerty”

Objasnień udzielają oficerowie codziennie od 5-8 popołudniu.

— Poświęcenie „Teatralnej”.

Wczoraj wieczorem nastąpiło uroczyste otwarcie restauracji „Teatralnej” p. Stanisława Englera. Remont i przebudowywanie tego lokalu trwało nieprzerwanie pięć miesięcy i przeprowadzone zostało z olbrzymim nakładem środków materialnych, w rezultacie Łódź posiada lokal jakim nawet Warszawa poszczycić się nie może.

Zespół muzyczny liczy 14 osób wybitniejszych muzyków przeważnie z łódzkiej orkiestry Filharmonicznej pod dyрекcją znanego skrzypka M. Lewaka. Dawniejszy lokal znacznie rozszerzono tak że obecnie całość „Teatralnej” składa się z 3-ch sal, urządzonych z niezwykłym komfortem i nader estetycznie.

Uroczystości poświęcenia dokonał ks. Jodchmowicz wygłaszając niezwykle treściwe okolicznościowe przemówienie.

Wstęgę przeciął p. wice-prezydent Groszkowski.

Następnie p. Engler podejmował zaproszonych gości bankietem podczas którego wygłoszono szereg przemówień. Przemawiał imieniem muncypalności p. wice-prezydent Groszkowski, podkreślając zasługę i inicjatywę właściciela Stanisława Englera, dzięki któremu Łódź posiadała jedyny w swoim rodzaju lokal zakrojony na skalę zachodnio-europejską i życzył mu na nowo utworzonej placówce powodzenia i dalszej owocnej pracy dla dobra polskiego handlu.

Następnie przemawiali w tym samym dachu przedstawiciele koła architektów; prasy oraz wielu innych. Późnym wieczorem zakończono w serdecznym nastroju tę miłą, a niepowszednią uroczystość

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj o godz. 12 w poł. po raz ostatni „Poranek gwiazdkowy” dla dzieci. Popołudniu o godz. 3.15 „Świerszcz za kominem” w reżyserji p. Konstantynowicza i znakomitem wykonaniu całego zespołu.

Wieczorem o godz. 8.15 „Zmartywienia pana Hamelbeina”. Reżyserja p. Tatarkiewicza wydobyla z tej barwnej sztuki wszystkie jej najefektowniejsze wartości. Główne role odtwarzają pp. Jarkowska, Jerzmanowska, Szubert, Tatarkiewicz, i Znicz.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj w niedzielę 28-go bm. 2 przedstawienia o godz. 4-ej po południu i o godzinie 8.15 wieczorem, w dalszym ciągu ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia w 3-ach aktach Ad. Grzymały Siedleckiego „Sublokatorka”. Kasa czynna ca dzień od godz. 10 rano do końca przedstawienia.

SUBLOKATORKA.

Komedia w 3-ach aktach Ad. Grzymały Siedleckiego.

Warszawa przepelniona, jak Betlejem w czasie narodzenia Chrystusa! Wszystkie hotele, pensjonaty, domy waleczne, pokoje umeblowane, mieszkania prywatne, suteryny, oddasza szopy, łazienki, korytarze, budki i

Kontrola bezrobotnych.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że wszyscy bezrobotni, korzystający z zapomóg, obowiązani są zgłosić się do kontroli w niżej podanym porządku. Kto nie zgłosi się do kontroli, nie będzie mógł otrzymywać zasiłków.

Kontrola odbędzie się w biurach rejestracyjnych 1, 3, 4 i 9 (ul. Ogrodowa 28, Heleńców, ul. Józefa 7, Wólczańska 253).

W poniedziałek dnia 29 grudnia r. b. winni zgłosić się do kontroli bezrobotni, posiadający legitymacje z numerami:

zarejestrowani w I i III biurze rejestr. od 2000-3.000 zarejestrowani w IV i IX biurze rejestr. od 3.000-4.500 zarejestrowani w VI i VII biurze rejestr. od 1400-2.100 zarejestrowani w II, V, VIII biurze rejestr. od 1000-1.500. zarejestrowani w X biurze rejestr. od 400-800.

We wtorek: — 30 grudnia rb.

zarejestrowani w I i III biurze rejestr. od 3000-4000. zarejestrowani w IV i IX biurze rejestr. od 4500-6000 zarejestrowani w

VI i VII biurze rejestr. od 2100-2700 zarejestrowani w II, V, VIII biurze rejestr. od 1500-2000 zarejestrowani w X biurze rejestr. od 800-1000.

W srode — 31 grudnia rb.

zarejestrowani w I i III biurze rejestr. od 4000-5000 zarejestrowani w IV i IX biurze rejestr. od 6000-7000 zarejestrowani w VI i VII biurze rejestr. od 2700-3300 zarejestrowani w II, V, VIII biurze rejestr. od 2000-2400 zarejestrowani w X biurze rejestr. od 1000-1100.

W piątek — 2 stycznia 1925 r.

zarejestrowani w I i III biurze rejestr. od 5000-6000, zarejestrowani w IV i IX biurze rejestr. od 7000-8100, zarejestrowani w VI i VII biurze rejestr. od 3300-3800 zarejestrowani w II, V, VIII biurze rejestr. od 2400-2520.

Zgłaszający się do kontroli obowiązani są przedstawić książeczki obrachunkowe i legitymacje. Kto nie zgłosi się w oznaczonym dniu, będzie uważany za pracującego.

chlewiki-wynajęte i zamieszkałe.

Cudem prawie udało się Zygmunutowi Debniowskiemu, porucznikowi rezerwy, kupić dwa pokoje z kuchnią. Wbrew wszelkim przewidywaniom teraz dopiero zaczęła się jego kłopoty: Oto okazuje się że jeden pokój podlega rekwizycji. Zrozpaczony Debniowski udaje chorego na tyfus, aby w ten sposób odstraszyć natrętnych poszukiwaczy mieszkań. Do „chorego z konieczności” wzywają pielęgniarkę, zamiast której zjawia się uroczą panną Janina, repatriantka, świeżo przybyła z Rosji, poszukująca obecnie mieszkania. Łatwo się domyśleć, że piękna pseudo-pielęgniarka zostanie sublokatorką a w końcu żona Zygmunta, zdradziwszy u przednio swego poprzedniego narzeczonego, świeżo upieczonego doktora medycyny.

Młodzi małżonkowie postanawiają swe mieszkanie oddać doktorowi, a sami przenieść się do innego, które im zaoferowano, jednak transakcja nie dochodzi do skutku i państwo Debniowscy powracają do swego dawnego mieszkania, aby w nim zamieszkać jako... sublokatorzy doktora.

Taka jest w zarysie treść komedii, dalekiej od doskonałości, ale swojskiej, no i aktualnej i dla tych też dwu ostatnich powodów — szczerze oklaskiwanej przez nadzwyczaj licznie zromadzoną publiczność, oklaskująca świetnych wykonawców w osobach pp: Fiszorówny w roli tytułowej, Marszyckiej, Bieleckiego, Kubińskiego i Chmurkowskiego.

Pani Marszycka jako „wdowa z temperamentem” z p. Fiszorówną jako młoda, skromna i... piękna papienka — odniosły zasłużony sukces.

Doktor w interpretacji p. Bieleckiego był wzorem nieśmiałości, naturalności i... obojętności na sprawy „sercowe”. Pana Kubińskiego naprawdę podejrzewam o to, że był oficerem i na scenie przypominał sobie „dawnie, lepsze czasy”. Pana Chmurkowskiego obciążonym dominacją, bo moja pachwała wobec

wartości jego gry wyglądałaby tak, jak światło świecy przy blasku lampy elektrycznej.

Reżyserja p. Bieleckiego wzorowa.

W. G.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.

Wystawa Grupy XII zamknięta będzie w dn. 3 stycznia, zatem niewiele czasu pozostaje tym, którzy dotychczas nie zdążyli zapoznać się z pięknym wystawionymi pracami znanych warszawskich artystów, z Edwardem Okuniem, A. Kędzierskim; M. Czepitą i M. Puffkem na czele. Hala wystawy otrzymała już pełne oświetlenie dzienne, które pozwala na dokładne obejrzenie wystawy w godzinach wieczornych. Bezplatne koncerty radiotelegraficzne stały się obecnie poważną atrakcją artystyczną.

Z sądów.

— Oslawiony bandyta Dziegielewski przed Sądem Wojskowym.

W dniu 5 stycznia 1925 stanął przed Sądem Wojskowym pod przewodnictwem mjr. Gralewskiego bandyta Dziegielewski.

Jest on sprawcą kilkunastu napadów bandyckich dokonywanych z bronią w reku. Systemem Dziegielewskiego było przetrzymywanie się do różnych dzielnic Państwa z błyskawiczną swobodą. Należy on do „elity” bandyckiej, gdyż ofiar swych nie terroryzował, lecz w „delikatny” sposób z rewolwerem w ręce prosił o gotówkę. Bezcelność swa posuwał do tego stopnia, że nie otrzymawszy pieniędzy, zapowiadał swą powtórną wizytę i zjawiał się w określonym terminie.

Dziegielewski posiada średnie wykształcenie i pomimo, iż oskarżony jest z art. 15, grożącego karą śmierci, twierdzi, że ta mu się nie należy, gdyż ofiar swych nie terroryzował. (Bap)

— Wstyd spowodował śmierć dziecka.

W noczkach maja 1924 r. naczelny lekarz szpitala w Kochanówku dr. Sliwiński został zaalarmowany wiadomością, iż z domu

olozicznego nocny stróż wyciągnął nowonarozzone dziecko.

Poszukiwania za wyrodną matką szwabską daly rezultat, gdyż w przwrotnym lesie znaleziono nawpół przytomną posługaczkę Szeliewską.

Zarządzona na miejscu przez dra Sliwskiego pomoc w celu przywrócenia do życia dziecka była bezskuteczna, gdyż umarło ono wskutek uduszenia.

Na rozprawie Szeliewska przyznała się ze skruchą do winy, wyjaśniając, że odbyła półgęb pokryjomu dlatego, iż wstydziła się

swych koleżanek.

Z zeznań świadków ustalono, że Szeliewska przybyła do Kochanówka z Wilna i była wzorem posługaczki.

Sędzia Zaborowski skazał wyrodną matkę na 6 miesięcy więzienia. (pap)

CZASOPISMA.

— „Świat“ łódzki.

Warszawski najpopularniejszy i najpożytniejszy ilustrowany tygodnik „Świat“ rozpoczął z dniem 1-go grudnia wydawanie

stałych miesięcznych dodatków, poświęconych wyłącznie sprawom Łodzi. Dodatki te, mające doniosłe znaczenie dla propagandy interesów i potrzeb naszego miasta nazwanej natrz.—w opracowaniu red. Jana Wołwńskiego, ukazywać się będą stale co miesiąc w objętości 40—60 kolumn druku.

Pierwszy dodatek poświęcony był wyłącznie szkolnictwu w Łodzi i cieszył się niezwykłym powodzeniem. Cały nakład został rozchwytny. Następny dodatek, poświęcony ogólnym sprawom i aktualnym potrzebom Łodzi ukaże się w końcu stycznia.

**Grand -
Kino**

RIN - TIN - TIN Pies z Karibu

Dramat ze śnieżnych pól Alaski w 7 aktach, na tle namiętej miłości dwóch mężczyzn do jednej kobiety, na dalekiej północy, w kraju, gdzie siła zwycięża prawo...

W rolach głównych: Claire Adams, Walter Mc., Grail Pat Hartlang.

Passe-Partout i bilety ogólne nie ważne.

Początek o 3-ej.

Jan Chmiel

Nawrot Nr. 4.

Wszelką biżuterję: Zegarki męskie i damskie, zegary salonowe i kuchenne, werki do stojących zegarów poleca po cenach b. przystępnych. UWAGA: Wszelkie reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzostwa wykonuje we własnej pracowni natychmiastowo.

Zawiadomienie.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc., zawiadamia niniejszym że:

1) wobec zniesienia 10 proc. podatku miejskiego od biletów tramwajowych, ceny tychże z dniem 1 stycznia 1925 r. ulegną następującej redukcji:

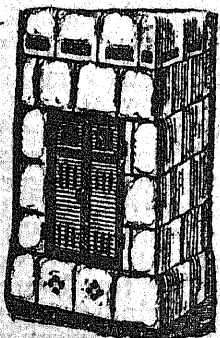
bilety normalne	z 20 groszy	na 18 groszy
„ nocne	„ 30 „	na 27 groszy
„ miesięczne	„ 30 „	na 27 złotych
„ poranne i uczniowskie	pozostają bez zmiany	

2) w celu ułatwienia publiczności nabywania biletów, Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. z dniem tegoż 1 stycznia wprowadza znaczki płatnicze 18.0 groszowe w bloczkach po 10 sztuk w każdym bloczku, które można nabywać u kontrolerów lub też w sklepach, których spis będzie przez Dyrekcję osobno obwieszony. Dla ułatwienia wydawania reszty, Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. podjęła starania u odnośnych władz, w celu wypuszczenia 1-go i 2-u groszowych znaczków zdawkowych;

3) z dniem 1 stycznia 1925 roku oprócz biletów miesięcznych, dających prawo przejazdu od godz. 6 i pół do godz. 22 i pół, wprowadzone będą bilety kwartalne, na kwartał kalendarzowy, dające prawo przejazdu o każdej porze dnia i nocy; cena biletu kwartalnego wynosić będzie **Zł. 31** płatne zgóry.

Bilety kwartalne równo jak i bilety miesięczne, wydawane będą w teczkach skórzanych, za którą nabywca biletu uiszcza jednorazowo **Zł. 3** i która pozostaje własnością nabywcy.

Fotografie do powyższych biletów, zarówno jak i do wszelkich biletów wolnej jazdy, wydawanych bezpłatnie przez Dyrekcję Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. winne być **rozmiarów: 7 cm. szer. i 11 cm. wysok.** 4413



Na raty!
piecyki oraz kucharki szamotowe solidnego wykonania.
Olbrymia oszczędność węgla!
— poleca —

Jan Szymański

Cmentarna Nr. 3. (róg Konstant.)

filja: Kilińskiego Nr. 10. 4469

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres zduństwa wchodzące.

Kawaler lat 26

Inteligentny na posadzie b. wojskowy odznaczony wieloma krzyżami, poszukuje panny od lat 18 do 25 inteligentnej, ładnej, średniego wzrostu i nie biednej w celu małrymonjalnym, rzecz rektuje się na serjo, dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia wraz z fotografią do administracji „Kuriera Łódzkiego“ pod „Kawaler firtu Military“.

Rutynowana
nauczycielka wyucza kroju i szycia w ciągu 2 miesięcy za 40 zł. Pańska 75, m. 52. II wejście parter. Tamże pracownia ubiorów damskich i dziecięcych. 4532-1

Szukam

wspólnika inwalidę z koncepcją na skład win i wódek. Oferty pod „Chrześcijanin“ 4528-3

Dr. med. A. Banasz

Urolog (choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych) przyjmuje od 3 do 5 i od 7 i pół do 8 i pół.

Moniuszki II. 4415

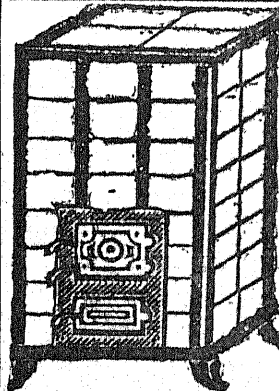
Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Musiłowiczowej
mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163,

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nadierają wprawy gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 4523—



Na raty
i za gotówkę 4471

Piecyki

szamotowe oraz
Kucharki szamotowe
Olbrymia oszczędność węgla!

Sz. Rozenbaum

fabryka: Piramowicza 14,
filie: Żelazna 3 i Szkolna 28.

Co czeka ludzkość, powszechny pokój lub straszna wojna?

Co mówią prorocтва?

Na powyższy temat będzie wygłoszona mowa w niedzielę, dnia 28 grudnia b. r. o godz. 4-ej po południu, przy ul. Gubernatorskiej pn. 25. Wejście z podwórza. Wejście bezpłatne. 4500-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów

Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Łwar. gielicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8, dla pań 5—6. Telefon 29-45. 4500

Okazyjnie

do sprzedania dom z pięknym ogrodem owocowym w małym miasteczku handlowo-rolniczym medaleko od Łodzi za 16,000 złotych gotówka. Wiadomość Lutomska 7, u gospodarza, od 3 do 5 ppół. 4522-2

Pokój

umeblowany poszukiwany od zaraz w centrum miasta Oferty do Rozwoju sub „B. L.“ 4540-2

**BOTY KALOSZE, 3621
CIEPŁE PANTOFLE
wyborowe gatunki
poleca K. Petersilge
Piotrkowska 93.**



„Swoj do swego”
Pierwsza polska konkurencja obuwia na Łódź!
Uwaga: Czerwone szyby.

Cała Łódź i jej okolice wiedzą, że firma

Błażejczyk i Gordon

posiada na składzie duży wybór obuwia własnego wyrobu, Robota solidna i gwarantowana z najlepszych skór zagranicznych.

Rabat dla rozwojowców!

Sklepy: **Drewnowska 33, Lagiewnicka 23.**

4069

UWAGA!

Cześć Wam Panowie!

Polecam Sz. Klienteli moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach Łódzkich.

Przyjmuję futra, palta, garnitury cywilne i sportowe: kostjomy i palta damskie oraz reperacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania podług żurnali Paryskich i Londyńskich.

Adres mój: **Przejazd № 14, II p., front.**

Z poważaniem

Jan Kolubiński.

4115

K. Bogusławski

Centrala:

Piotrkowska 100
telefon 2617

poleca

serwisy stołowe,
serwisy do kawy,
garnitury na umy-
walnie, kryształ.

Filja:

Piotrkowska 114
telefon 2618

Szlifieria szkła i
kryształów. Wy-
twórnia luźter.

Przedsiębiorstwo
robót szklarskich.

2635

NA RAIY !!! i za gotówkę !!!



Obuwie Najnowszych ta-
so 6wi z najlep-
szych materiałów:

Damskie męskie i dziecinne.

Poleca: **NAGAZYN OBUWIA**

B-ci Gasiorowskich

(dawiej J. Gasiorowsk.)

— Gubernatorska 32. —

Uwaga: Robota solidna ceny
bardzo przystępne 3795

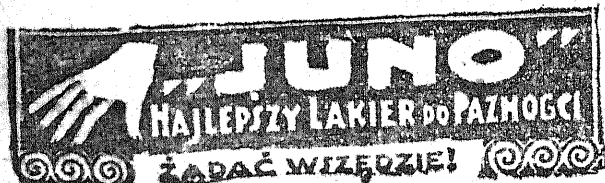
Nowo utworzony zakład jubilersko-zegarmistrzowski

J. Pankiewicza

199 Piotrkowska 199

poleca w wielkim wyborze: zegary, zegarki, biżuterję, obrączki
ślubne, platery i t. p.

Wszystkie reperacje jak i roboty nowe wykonuje solidnie na
czas zadany. 4159—



Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.
przyjm. od 1 i pół do 2 i pół
od 5 i pół do 8. (4117)

w niedziele i święta od 10—12
ul. Andrzeja № 3.

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9—11 i od
5—7 i pół. Panie od 5—6. 4121

Karety landa

powozy do wynajęcia na śluby
i śluby. Cegielniana 62, tele-
fon 27—55. 4172-10

Na wypłatę

torebki, pończochy
firanki, jedwab, ko-
szule męskie, płótno i wszel-
ką manufakturę 258

rekawiczki skórzane

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

Muzyki

udziela grantownie na skrzyp-
caen, mandolinie gitarze oraz
teorii muzycznej. Amatorów
systemem skróconym. In-
teresy i nuty są na miejscu do
sprzedania. Ul. Gdańska 76
front, I piętro, mieszkanie 0.
447 4

Maszyny do szycia

„Burge” a

ceny przystępne. warunki do-
godne

Piotrkowska 82
w podwórzu 4884 5

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOJULOWSKIEJ

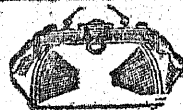
Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierze-
nia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła i robót trapezowych.
Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne
i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w
kancelarii szkoły od 10 do 12 i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż
tazonów papierowych. 26276

Dla niezamożnych

uczennic nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę 10—zł.
miesięcznie.

Zakład wyrobów skórzano-palanterynych.



J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna № 11.

Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torebki damskie, Por-
tele, Papierosnice, Teki, Teczki, Ranice oraz zamówienia i re-
peracje. (3971—3) Ceny przystępne

Gdzie?

Można nie drogo kupić, do gustu zamówić,
odpowiednio przerobić, dokładnie naprawić
ładnie odnowić,

parasole, krawaty, getry, laski, fajki,
cygarnice, szpilki, grzebienie, podpin-
ki ozdobne do włosów,

— tylko u —

Edmunda Kadyńskiego

w Łodzi, przy ul. Nawrot 20, tel. 35-74.

Firma istnieje od 1902 roku, 4157

Już należy !!

stosować jedyny i wypróbo-
wany środek na odmrożenie

FRIGORIN „MOTOR“

żądać w aptekach i składach apt.

4597

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet.

Zołaszcie się do Rozwoju. 4519—

domy
rewniany part. przy ul. Szklanej Nr. 6 i kamienica 2 piętro
z piwnicami, front od ulicy Szerokiej, na tymże placu w Piotrk-
owie, 5 min. drogi od stacji kolejowej, całość zaraz do spr-
edania lub zamiana połowy posesji. Władomości udzieli: Mirosław
Wieczorek w Piotrkowie, lub w Łodzi p. Celestyna Ostrowska
Przedz. imiana 37-a 4520-7

Kto lubi ciepło?

Niech się zwróci do piecyk lub kuchenkę przenośną ka-
fiowo-szamotową do zakładu A. Pawlaka,
Bałucki Rynek Nr. 6, w podwórzu. 4200

uwaga: Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne !!!

Meble na raty!

Meble tanie i podług najnowszych, świeżo otrzymanych modeli
wykonujemy w naszym zakładzie i udzielamy gwarancji za so-
lidne wykonanie.

Zakł. stolarski **Franciszek Krzyżowski i S-ka**

Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Ryńku. 444

Rada Nadzorcza Banku Przemysłu Włókienniczego

Sp. Akc. w Łodzi

na zasadzie § 52 St. ma zaszczyt prosić p. p. Akcjonariuszów na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w czwartek dnia 15 stycznia 1925 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu Banku w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 17, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania oraz wybór przewodniczącego
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Banku
- 3) Uchwała dotycząca podniesienia kapitału akcyjnego Banku do wysokości 1 miliona złotych ewentualnie postanowienie likwidacji Banku z przejęciem tejże przez Bank Przemysłowców Tow. Akc. w Poznaniu Oddział w Łodzi
- 4) Wnioski

Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zebraniu winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe względnie zastawowe wydane przez Banki Akcyjne z wyszczególnieniem rodzaju i Nr. Nr. akcji i z wymienieniem, że akcje nie będą zwrócone przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, na 5 dni przed datą Zgromadzenia w Kasie Banku w Łodzi lub Banku Przemysłowców w Poznaniu.

Pełnomocnictwa do głosowania udziela się w formie listu.

447-

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem dopublicznej wiadomości, że 25 procentowy podatek na rzecz miasta od oświetlenia gazowego i elektrycznego w lokalach z wyszynkiem alkoholu i w lokalach publicznych widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek, obowiązujący od dnia 18.11.1924 roku w wysł § 10 statutu, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 1.7.1924 roku, a zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych L. SM. 4575 | 24 z dnia 11.9.1924 roku i ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego Nr. 45 z dnia 10.11.1924 roku, obliczony i pobrany będzie przez Elektrownię i Gazownię za m. listopad r. b. w wysokości 10 proc. od sumy, przypadającej wymienionym załadom za z użyty w tym miesiącu gaz względnie elektryczność, poczynając zaś od dnia 1 grudnia r. b.,—w wysokości 25 proc. ceny gazu i światła elektrycznego.

Łódź, dnia 27 grudnia 1925 roku.

Magistrat m. Łodzi.

447-

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż zgodnie z § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 roku o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Dz. U. Rz. P. Nr. 51, poz. 522) wyłożony został w pokoju Nr. 10 w gmach miejskim przy placu Wolności Nr. 14 przedmiotowy budżetowy Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1925 na przeciąg jednego tygodnia, począwszy od 29 grudnia 1924 roku, celem przeglądu i wnoszenia zarządów i spostrzeżeń przez płatników danin komunalnych.

Łódź, dnia 23 grudnia 1924 r.

Przewodniczący Wydziału
Finansowo-Obrachunkowego

(—) W. Groszkowski Wiceprezydent.

4479-

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Biały towar, purpur obrazy, przesłania, ręczniki chusteczki, kołdry watawce poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5467-7

AAA! Okazyjnie płac pięknie położony przy tramwaju tania sprzedam. Wiadomość ul. Malczewskiego 10 (ostatni przystanek jedynastki) 5490-1

N Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Najnowszy towar na damskie suknie piękne kraty podwójnej szerokości czystej wełny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5468-7

S sprzedam sklep s. ożywczy przy ul. Nawrot. Oferty do Rozwoju pod „S. P.” 5492-1

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Plusz, kotik, małpa skóra, zamiesz, welour, baranek sukno, firanki, kapy poleca najtaniej Rubaszkin Kilińskiego 44. 5466-7

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Krep-de Chine, tafta trykotina gładka, kolorowa francuska satyna, aksami, jedwabny, franki poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5465-7

SALA FILHARMONJI.

Sroda, dn. 31 grudnia 1924 r.

czwartek, dn. 1 stycznia 1925 r. o g. 8.15 w.

Najweselsze dwa koncerty

Sylwestrowy i Noworoczny

Program wypełnią

Znak. Artyści Teatrów Warszawskich
Walerja Dobosz-Markowska

w swoim niezrównanym repertuarze.

Romuald Gierasinski

który obdarzy nas kapą śmiechu.

Józef Redo

który odśpiewa najnowe i najaktualniejsze szlagiery sezonu

Muza Naga

wykona zespół najpiękniejszych odalisk Teatru Nowego w programie m. in.:

Prelekcje o kobiecie

Wesoły sketch.

Szalona Noc

Najmodniejszy duet i wiele innych aktualności warszawsk.

Bilety od 5 zł. do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 — 1.30 i od 5.30 do 7-ej wiecz. (4475)

Miejski Kinematograf Oświatowy — Wodny Rynek 6 i 10

Od dnia 25 grudnia 1924 r. Po raz pierwszy w Łodzi Program świąteczny!

Klub małych nieponiów

komedja w 6 aktach.

Początek seansów o g. 1 pp. Dla młodzieży dozwolone.

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Bostony, kamgarny, weloury, kurtki spodniowe w paławy, meskie koszule poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego Nr. 44. 5464-7

W kupię dom w cenie do 20 tys. zł. Oferty do Rozwoju pod „W. C.” 5484-1

N najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 5494-6

S sklep spożywczy do sprzedaży pokój z kuchnią. Konstancynowska Nr. 88. 5495-3

Różne:

Potrzebna samodzielna gospodyni-rucharka do polskiego domu tylko z dobrymi świadectwami. Wiadomość Piotrkowska 121, K. Jarocińska. 5486-2

Matematyk przyjmie lekcje w szkole, udziela korepetycji zakres 8 klas. Oferty w Rozwoju pod „Matematyk”. 5485-2

MONTER potrzebny Sp. Akc. M. Silberstein. Pusta 21. 5477-1

Maskaradowe kostiumy do wypożyczenia (damskie i męskie). Naborowski Gdańska 64, m. 12. 5478-1

Kawaler samodzielny rzemieślnik w celu powiększenia interesu nawiąże korespondencję z panią leniej sytuowaną. Oferty do redakcji pod „Rzemieślnik”. 5485-2

Chcę zaraz pożyczyc 1000 złotych na pierwszy numer hipoteki. Warszawska 15, miesz. 9 gospodarz. 5491-1

Przyjmę pana na mieszkanie wspólne ul. Kilińskiego 108 wiadomość u dozorczy 5495-2

Potrzebny szofer tylko z wybitnie dobrymi świadectwami. Zgłosić się J. Kozanecki, Konstancynowska 67. 5496-3

Zgubione dokumenty

Zginał Nr. 15 dorożki. Łaska z wyznalezca zechce takowy zwrócić za wynagrodzeniem na ul. Brzeska Nr. 7, Józefowi Ciechanowskiemu.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; s. wzajemne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia nonorarium uważa redakcja za bez-płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 6-ej po-łudniowej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Naczelny redaktor inż. T. Czajewski

red. naczelny J. Czajewski

redaktor odpowiedzialny Michał Walicki